

## Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

**Zagranicą** (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny op. 5, poranny w dniu powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęczone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

## Ogłoszenia.

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.

**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

**Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenckera, ulica Senatorska nr 18.

— Jutro w kościołach św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim) i św. Jacka (po-dominikańskim) rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo odnoszące się do uroczystości N. Marji Panny Różańcowej, odłożonej z dnia 4-go b. m. Nadchodząca niedziela będzie dniem konkluzji tygodniowego nabożeństwa w wyżej wymienionych kościołach.

## Przegląd polityczny.

W takiej chwili, jak dzisiejsza, gdy cała gra polityczna odbywa się po za kulisami, a widz przeciętny wypadków pozostawiony jest własnym rozumowaniem, nieopartym najczęściej na dokładnej znajomości ukrywanych starannie faktów, bardziej zapewne przysłużymy się czytelnikom, informując ich z pierwszego źródła za pośrednictwem naszych specjalnych korespondentów, aniżeli kombinując po za własnym zielonym stolikiem „cyframi niewiadomymi”.

Oto, co piszą do nas z Berlina:

„Instrukcje dane ambasadorom są sprzeczne ze sobą i ogólnikowe. Nikt nie przywiązuje żadnej wagi ani nadziei do tej *réunion*, która ma tylko zamaskować bezczynność dyplomacji, pochodzącą z bezradności.

Pewien dyplomata wyraził się: „Możnaby w dalszym ciągu dodać do instrukcji, że zebranie ambasadorów ma wynaleźć kwadraturę koła i *perpetuum mobile*. Rezultat byłby ten sam.” Żdaje się, jak gdyby mocarstwa życzyły sobie, żeby wypadki dalsze na wschodzie ułatwiły rozwiązanie trudności. Nikt też nie przypuszcza, ażeby Serbja i Grecja chciały i mogły czekać bezczynnie, tracąc najlepszą chwilę, ażeby chciały polegać na dyplomacji, na „koncercie” europejskim, kiedy ten koncert istnieje tylko pozornie tak dalece, że nawet Niemcy, Rosja i Astro-Węgry ani na krok dalej w porozumieniu między sobą nie postąpiły i dotąd tem się jedynie zadawałnają, iż bezwarunkowo, cobydźby się stało, należy nie dopuścić do wojny, a tembardziej do wojny europejskiej.

Chwalebna ta tendencja może być atoli urzeczywistniona tylko wtedy, jeżeli mocarstwa nawet w razie rozszerzenia się ruchu, w razie wojskowej akcji Serbji i Grecji wstrzymają się od wszelkiej interwencji na razie, niemniej i Turcję w zamiarze nieczynności *à tout prix* utrzymują, przyznając jej wszelako prawo interwencji. Ze Turcja na zbrojne wystąpienie

się nie odważy, a gdyby się odważyła, że wzięta będzie w trzy ognie i ulegnie, o tem żaden gabinet nie wątpi. Oczywiście, że Serbja i Grecja w takich warunkach czekać nie będą, akcję rozpoczną — i *cała kwestja wschodnia stanie na porządku dziennym*.

Sądzę, że jest to pewnikiem najbliższej przyszłości, a ks. Bismark oczekuje tej chwili, skoro jej oddalić nie może i dopiero wtedy w roli „maklera” wystąpi. Jeszcze tym razem nie będzie szło o Konstantynopol — ale tylko o ten jeden punkt *nie!* — wszystko co poza tem zostanie rozstrzygnięte w niewielu tygodniach. Rezultat wyborów we Francji sprawił tu niesłychane wrażenie. Sfery dworskie są przekonane, że to już początek końca rzeczypospolitej, że niebawem we Francji zajdą stanowcze zmiany, a skutkiem ich będzie, że Francja odzyska dawny swój wpływ i głos w Europie.”

Z Belgradu otrzymaliśmy następujące ważne i autentyczne informacje:

„Niesłychany zapał, jednomyślność, ofiarność, które w całej Serbji zapanowały, idą w parze z porządkiem i karnością, albowiem wszystkie żywioły zszeregowały się zgodnie i szczerze, czego już dawno nie było, około króla i rządu. Mobilizacja odbywa się spokojnie, radość całego ludu jest męska, stanowcza.

Taka postawa kraju upoważnia króla i rząd do akcji, gdyż stwarza dla niej potrzebne warunki. Wojsko i milicja mogą dostarczyć razem do 100,000 ludzi dobrze uzbrojonych najlepszymi karabinami, dobrze ubranych i wyćwiczonych. Milicja składa się z ludzi rośliwych, z żywiołów, które wykarmione żywą tradycją walk o niepodległość, zdolne są do największych poświęceń. Ruszyła się cała Serbja, podniosła się nawałnica historyczna; żołnierze i polspolite ruszenie, to obywatele, patryjoci, którzy dźwigają broń — i własną żywność na kilka dni. Armat posiada Serbja 160, artylerja jest znakomicie wyćwiczona, zapasy amunicji mogą wystarczyć nawet w razie wojny na dłuższy czas, a skarb państwa może podolać choćby cały rok wydatkom nadzwyczajnym.

Obliczono bowiem, że na utrzymanie 80,000 wojska potrzeba po nad zwykły budżet miesięcznie ¼ miliona nadwyżki. Na to stać kraj ten bogaty i uporządkowany. Na wydatek jednorazowy powiększenia zapasów wojennych zaciągnęła Serbja przez pośrednictwo wiedeńskiego Laenderbanku pożyczkę 12½ milionów franków, która jej tem dała możność zwalczania wszelkich trudności. Na pokrycie po-

życzki zostają oddane dochody z monopolu tytoniowego. Wynosiły one dotąd rocznie około 1,600,000 fr. pod własnym zarządem. Nadal dochody te z produkcji, dowozu i wywozu wynosić będą, jak stwierdzono, conajmniej około 2½ milj. fr. czyli przyniosą nadwyżkę 8—900,000 fr. Ta nadwyżka pokryje zupełnie spłatę pożyczki, a zwykły dotychczasowy dochód pozostanie i nadal stałą pozycją budżetu. Budżet nie zostanie przeto wcale uszczuplony, a tylko sprężyta administracja i eksploatacja tych źródeł dochodu będzie niejako powiększeniem wpływu z jednej klasy podatków pośrednich.

Pożyczka ta, dostarczona z Wiednia, i to w tej chwili, sprawiła niesłychane wrażenie w całej Serbji; tak jak wobec króla i rządu nie ma tam dzisiaj stronictw, tak i co do Austrii zapanowała powszechna sympatja i ufność.

Takie położenie rzeczy nakłada na króla obowiązki; kraj zmieniony w obóz, lud cały zmieniony w wojsko, to nie żarty; jest to chwila dziejowa, jaka raz na sto lat się zdarza. Król i rząd pragną czekać lojalnie, żeby akcja dyplomatyczna mocarstw dopełniła aktu sprawiedliwości wobec Serbji, przyznania jej takich kompensat, które zrównają zachwiany stosunek sił na Wschodzie i ubezpieczą stanowisko Serbji w południowej Słowiańszczyźnie.

Stojąc pod bronią, może Serbja czekać, ponosząc wielkie materialne ofiary, ale to dopiero jedna strona sytuacji. Drugą jest usposobienie ludu, który nie może i nie chce oglądać się na dyplomację, który czuje się na siłach do czynu. Dyplomacja nie potrafi szybko i energicznie zdobyć się na postanowienia; czyliż król Milan zdoła tymczasem oprzeć się naciśkowi całego ludu?

Idzie tu o los Serbji, ale zarazem i o los dynastji, który zależy od tego, czy dzisiejszy stosunek jednomyślnej wierności i miłości się utrwali. Jeżeli król pójdzie za głosem ludu, dyplomacja będzie musiała uznać, że inaczej postąpić nie mógł, gdyż entuzjazm utorowałby sobie w inny sposób drogę do czynu po nad głowę króla. Jeżeli więc, co zdaje się być rzeczą nieuniknioną, dyplomacja w niewielu dniach sprawy nie rozstrzygnie, to również stanie się nieuniknionem, że lud serbski w niewielu dniach, pod dowództwem króla, sam losy swoje weźmie w rękę a wojsko otrzyma rozkaz pochodu, celem zajęcia terytorjów należących do Serbji.

Kto zna tutejsze stosunki, ten musi nabrać przekonania, że nie ma innego wyjścia; że niedługo nastąpi

## Kościół Wszystkich Świętych

W WARSZAWIE.

W roku bieżącym upłynęło 25 lat od rozpoczęcia budowy kościoła Wszystkich Świętych, niedokończona ta świątynia ma już zatem swoją historję, którą przy tej sposobności w krótkich słowach streścić pragniemy.

Gdy kościół św. Krzyża okazał się zbyt szczupłym dla bardzo licznej parafji, powzięto myśl wybudowania mniejszego kościoła jaką filji parafji świętokrzyskiej. Szybki jednak wzrost ludności w dzielnicy zupełnie pozbawionej kościołów, kazał wkrótce zająć się myślą budowy większej świątyni.

Na ten cel ś. p. Gabryela z Gutakowskich hr. Zabiełłowa ofiarowała obszerny plac wraz z nieruchomością na Grzybowie i 12,000 rs. kapitału.

Był to kamień węgielny dzisiejszego kościoła Wszystkich Świętych.

W dniu 15-ym maja r. 1860-go odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu budowy pod przewodnictwem biskupa-sufragana warszawskiego ks. Jana Dekerta jako prezesa i Andrzeja hr. Zamojskiego jako wiceprezesa. Do składu komitetu wchodził: ks. misjonarz Dorobis i Wojno, rz. r. st. Pętkowski, Tadeusz ks. Lubomirski, Ludwik Górski, Bronisław Skarzyński, Andrzej Hempel, Jan Kuszel oraz radeowie budowniczy Józef Orłowski i Henryk Marconi.

Członek Jan Kuszel jako referent odczytał spra-

wozdanie, dowodzące konieczności budowy wielkiego kościoła bez oglądania się na brak środków, dodając, że „o ofiarności nietylko mieszkańców Warszawy, lecz kraju całego nikt chyba powątpiewać nie może”. Energiczne to dowodzenie skłoniło wszystkich członków, oprócz jednego, do przyjęcia projektu H. Marconiego, który wykonał plan wielkiej świątyni w stylu włoskim.

Pierwszy kosztorys, sporządzony w r. 1859-ym, obejmował sam koszt budowy bez wewnętrznego urządzenia i obliczony był po cenach ówczesnych na 200,000 rs. Później ceny się podniosły znacznie i suma anszlagowa doszła do 400,000 rs.

Posiadając zaledwie 12,000 rs., komitet nie mógł myśleć o rozpoczęciu budowy, wydał tylko odezwę, wzywającą do składek, które w ciągu roku przyniosły 40,000 rs., tak iż można było przystąpić do budowania.

W dniu 15-ym marca r. b. po położeniu pierwszych fundamentów odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego.

Początkowo zamierzano ufundować świątynię pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia, pod którem istniał niegdyś kościół na placu zwanym Marywil czyli „gród Marji”, później jednak okoliczności zmieniły ten projekt i budującemu się kościołowi nadano tytuł Wszystkich Świętych w myśl pierwotnego życzenia ś. p. hr. Zabiełłowej.

Dwuletnie roboty pochłonęły zebrane fundusze. Przez ten przeciąg czasu wzniesiono mury zewnętrzne i filary środkowe do 20-tu stóp wysokości. Następnie dla braku funduszy nastąpiła trzechletnia przerwa,

w ciągu której zmarł w r. 1863-im Henryk Marconi, wyrażając na łożu śmierci życzenie, aby dalszy kierunek budowy powierzony został jego uczniowi p. Zygmuntovi Kiślańskiemu.

Zyczenie to na razie zostało spełnione od r. 1866-go, jednakże główne kierownictwo budowy poruczone p. Zygarlewiczowi, budowniczemu miasta, i dopiero od r. 1878-go znów p. Kiślański, jako kierownik i konstruktor, prowadzi ku końcowi wielkie dzieło.

Dzięki kilku znacznieszym ofiarom pod koniec r. 1868-go przystąpiono do wykończenia dolnego kościoła, tak iż w roku następnym część jego można było otworzyć dla odprawiania służby bożej. Od r. 1866-go zatem datuje się utworzenie nowej parafji Wszystkich Świętych, której ludność liczyła wówczas 20,000, a dziś do 34,000 urosła.

Kościół dolny nie mógł jednakże pomieścić cisnących się tłumów wiernych, dla rychlejszego zatem utworzenia kościoła górnego władze rządowe wysygnowały z funduszy poduchownych sumę 47,992 rs. Przy pomocy tego kapitału wzięto się energicznie do wykończenia kościoła aż pod prezbjterjum, pokryto go tymczasowym dachem i dnia 1-go grudnia r. 1867-go po dokonanej przez ks. Metelskiego, dziekana warszawskiego, benedykcyj, wprowadzono pierwsze nabożeństwo, lecz dopiero w dziesięć lat zgórą wewnątrz kościoła ostatecznie ukończono i otynkowano.

Tymczasem fundusz wyczerpał się zupełnie, tak że do r. 1874-go komitet był zmuszony roboty zawiesić. W ciągu tych siedmiu lat napływały wprawdzie ofiary dzięki gorliwości proboszcza, czcigodnego ks. J6-

## Bank państwa, jego kantory i oddziały.

### VII.

Rozebrawszy w poprzednich artykułach obowiązki banku państwa względem władz rządowych, tudzież operację emisji biletów kredytowych, przystępujemy z kolei do opisu handlowych jego czynności, a przedewszystkiem do skupu weksli.

Bank państwa przyjmuje do skupu wszelkie terminowe zobowiązania, niesporne i pewne co do swej wypłacalności, od osób zaś mających prawo wystawiać weksle dyskontuje weksle.

Ponieważ rosyjska ustawa wekslowa różni się pod względem uznania zdolności wekslowej od obowiązującego u nas kodeksu handlowego, przeto nad różnicą tą zastanowić się należy.

Wedle przepisów w Rosji obowiązujących weksle wystawiać mogą: 1) kupcy wszystkich gildyj, 2) szlachta zapisana do gildyj, 3) zagraniczni kupcy, 4) mieszczanie, 5) włościanie, którzy wykupili świadectwa na prowadzenie handlu. Zabroniono zaś wystawiać weksle: 1) duchownym wszelkich wyznań, 2) żołnierzom i podoficerom wszelkiej broni, 3) włościanom, którzy nie wykupili świadectw.

Obowiązujący u nas demokratyczny kodeks handlowy nie rozróżnia stanów, nie zna on ani szlachty, ani mieszczan, ani włościan, i weksel uznaje za takowy albo ze względu na sposób zatrudnienia osoby, która go wystawiła, albo ze względu na czynność, z której on wypływa, a mianowicie: każdy weksel przez osobę handlującą podpisany jest bezwaunkowo za weksel poczytany, od osoby zaś niehandlującej pochodzący, wówczas tylko nabiera charakteru wekslowego, jeżeli ma źródło swoje w czynności handlowej.

Co się zaś tyczy weksli ciągniętych, to ponieważ kodeks samo wystawianie takich weksli uważa za czynność handlową, przeto mają one charakter wekslowy bez względu na sposób zatrudnienia osób, które go wystawiły lub akceptowały.

Warszawski kantor banku państwa, tudzież oddziały jego w gubernjach Królestwa Polskiego przy stowaniu tedy § 23-go ustawy bankowej, który orzeka, iż bank przyjmuje do skupu weksle tylko od osób mogących wedle istniejących praw wekslowo zobowiązywać się, kierować się będzie bez wątpienia zasadami obowiązującego w Królestwie Polskiem kodeksu handlowego, z uwzględnieniem przepisów, mających charakter ogólnopolski, jak np. niemożność wystawiania weksli przez żołnierzy i podoficerów i t. p.

Prawo jednak może być rozmaicie tłumaczone, pojęcie też handlującego w rozmaity sposób jest interpretowane. Niektórzy twierdzą, że za handlującego ten tylko może być poczytany, kto stale handlem się zajmuje i dla którego kupiectwo stanowi główny przedmiot zajęcia; inni znowu utrzymują, że dość zapisać się do stanu kupieckiego, wykupić świadectwo na prowadzenie handlu, aby za handlującego być uważanym. Ostatnia ta interpretacja znajduje wielu zwolenników i szerokie zastosowanie. Bank Polski przepisy o zdolności wekslowej tłumaczył w szerszem znaczeniu i przyjmował do skupu weksle wszystkich tych osób, które przedstawiały mu świad-

dziwić, iż *Pall Mall Gazette*, która przed dwudziestu laty pierwsza podniosła tę sprawę, idąc dalej w swych odkryciach, wyciągnęła na jaw niedawno najohydniejsze brudy, aby z nich obmyć Anglię publicznie, wbrew zasadzie, że brudy w domu prac należy. Te fakta, któremi dziennik rzucił w twarz „nowożytnemu Babilonowi” za „Haracz dziewięć” są tylko bezpośrednim i nieodzownym skutkiem tych warunków, w których żyją setki tysięcy ludności. Głód i ciemnota to zawsze źli doradcy.

Na tem kończymy kartkę „z tajemnic Londynu”, tego miasta-olbrzyma, którego miano jęk boleści i dźwięk złota mieści...

A teraz może kto spytać, co nas skłoniło do rozważania przed oczami naszych czytelników obrazów wziętych z *obcego świata* i kwestyj dla nas obojętnych. Zapewne, tajemnice Londynu jako Londynu nas nie dotyczą, ale są sprawy ogólnie ludzkiej natury. Kwestja „wyklętych” nie jest sprawą, która w Londynie się zaczyna i w Londynie kończy: każde miasto prawie ma swój „wyklęty Londyn”.

I u nas istnieją zauki, nie przewidywalne, dalekie od okropności Londynu, niemniej jednak będące dziś już zarodem przyszłej „wyklętej Warszawy”, a nie czas zapobiegać chorobie, gdy się już rozwinięła.

Dlatego więc dzisiaj, gdy coraz częściej słyszymy o strasznej nędzy i straszniejszych jeszcze zbrodniach, zwracamy na nie uwagę, choćby dla uniknięcia przepowiedni Dantona: „jeżeli biednym pozwolicie mieszkać po bydłocemu, przekształcą się w dzikie zwierzęta i pożrą was”...

Niedaleko chyba szukać przykładów...

dektwa na prowadzenie handlu, i tem wielkie oddawał usługi produkcyjnej klasie rolników. Ponieważ interpretacja ta z jednej strony znajduje usprawiedliwienie w rosyjskiej ustawie wekslowej, która, jakżeśmy wyżej widzieli, pozwala wekslowo zobowiązywać się szlachcie zapisanej do gildyj i włościanom, którzy wykupili świadectwa na prowadzenie handlu, a z drugiej zbyt szerokie znalazła rozpowszechnienie, aby bez dotkliwej szkody dla interesów ekonomicznych kraju mogła być obecnie zarzuconą, przeto spodziewać się należy, że i nadal przez kantor warszawski i oddziały prowincjonalne stosowana będzie.

Że takie pojmowanie zdolności wekslowej nie może być szkodliwe, ale przeciwnie ze wszelkich miar jest pożądane, przekonywa niemieckie prawo wekslowe, które w pierwszym swoim artykule postawiło za zasadę, iż weksle wystawiać może każdy, kto jest zdolny do zaciągania zobowiązań, przekonywa dalej Najwyższej zatwierdzona ustawa warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, która w § 4 orzeka: Wszystkie osobiste operacje członków Towarzystwa ze samem Towarzystwem zaliczają się do rzędu czynności handlowych, i dlatego podlegają przepisom prawa handlowego, i spory z nich wynikające prowadzą się w drodze przepisanej dla spraw handlowych.

Bank państwa przyjmuje od osób znanych mu i zasługujących na zaufanie następujące weksle do skupu:

- a) proste i ciągnięte, krajowe, tudzież zagraniczne akceptowane w kraju;
  - b) opatrzone przynajmniej dwoma podpisami;
  - c) płatne w Petersburgu lub jednym z miast, w którym znajduje się kantor albo oddział banku;
  - d) pisane na właściwym stemplu;
  - e) wymagalne nie później jak za 6 miesięcy.
- Wyjątkowo wszakże na przedstawienie zarządu banku i zezwoleniem ministra finansów może być dozwolone czasowo eskontowanie weksli z terminem dłuższym, nieprzekraczającym wszakże 9 miesięcy i za opłatą wyższej stopy procentowej.

Bank może także kupować i sprzedawać weksle ciągnięte.

Weksle nie pochodzące z czynności handlowej nie powinny być dopuszczone do skupu.

Przepis ten może zarządowi banku nasunąć poważne trudności, jakie bowiem są środki poznania, czy weksel pochodzi z czynności handlowej lub niehandlowej. Wedle nas, rozstrzygać tu powinna sama osoba wekslu; tak prawo rosyjskie jak i nasz kodeks handlowy wymagają do ważności wekslu wymienienia waluty, w jakiej suma wekslowa wypłaconą została; ilekroć tedy okaże się z natury wypłaconej waluty, że zobowiązanie pochodzi z czynności nie mającej nic wspólnego z handlem, weksel przyjęty być nie może; jeżeli zaś z osnowy wekslu okaże się, że waluta wypłacona była gotowizną, towarami lub z obrachunku, to presumować należy czynność handlową i uznać weksel za podlegający skupowi.

W każdym razie wątpliwość istnieć może tylko co do weksli prostych, pochodzących od osób niehandlujących, co się bowiem tyczy weksli handlujących, to wedle art. 637 kod. handl. takowe bezwarunkowo uważają się za weksle, mające swe źródło w czynności handlowej, i podlegają tak samo jak wszystkie weksle ciągnięte skutkom prawa wekslowego.

Ustawa banku nie przepisuje ani *maximum*, ani *minimum* cyfry, kwalifikującej weksel do skupu, w § 32-im tylko zastrzega, iż nie można odmówić *dyskontowania wekslu z powodu małoznacznej jego wysokości*, jeżeli tylko wystawca i indosanci na zaufanie zasługują. Przepis ten powinien usunąć rozpowszechnioną u nas obawę, jakoby bank państwa był tylko na usługi wielkich kapitalistów i dyskonterów, a zaniebował interesem drobnego i średniego handlu i przemysłu, bo jeżeli nawet tak się dzieje w metropolji, to praktyka ta nie jest oparta na ustawie, ale widocznie wynika z natury tamtejszych stosunków i nie może być przeniesioną do nas, gdzie stosunki kredytowe zupełnie inaczej są ukształtowane.

W badaniach naukowych używana jest obecnie metoda dedukcyjna w miejsce zarzuconej metody indukcyjnej; nauka nie narzuca dzisiaj nikomu teorii *a priori*, ale wyprowadza wnioski z faktów i spostrzeżeń *a posteriori*. Tem bardziej instytucja kredytowa, mająca z przeznaczenia swego praktyczne do spełnienia zadania, nie może posilkiwać się żadnymi teorjami z góry powziętymi, ale musi badać grunt, na którym ma operować i wedle natury tego gruntu plan działań układać. Bank państwa przychodzi do kraju naszego na miejsce Banku polskiego, który w ciągu przeszło półwiekowego swego istnienia zebrał bogaty zapas doświadczenia, mogący służyć za wskazówkę i naukę na przyszłość. Otóż Bank polski przyjmował do skupu weksle od sumy rs. 75. Przecięciowa wysokość weksłu dyskontowa-

nego wynosiła w Warszawie około 600 rs., w oddziałach prowincjonalnych około 400 rs., z ogólnej liczby osób akredytowanych w Banku polskim 20% miało przyznany kredyt do 1000 rs., 19% do 2000 rs., do wysokości 15,000 rs. już tylko 4%. Cyfry te wskazują sferę interesów, najbardziej pomocy kredytowej potrzebującą.

I w innych krajach potężne instytucje bankowe przy całym ogromie swoich operacji nie lekcewaziły średniego i drobnego przemysłu i handlu. I tak np. wedle sprawozdania francuskiego banku za rok 1880-ty, na 4,436,168 zdyskontowanych weksli było:

11,289 sztuk do 10 franków
445,190 " od 11 do 50 franków
557,923 " " 51 " 100

czyli jedna czwarta część wszystkich skupionych weksli nie przerosła 100 fr.

W Anglii fermer, opłacający 50 funtów sterlingów rocznej dzierżawy, ma rachunek bieżący w banku. Roscher opowiada, że na targach angielskich pomiędzy przakupcami drobin kursują czeki bankowe, nie dochodzące wartości dwóch funtów.

Pojmujemy, iż dyskontowanie jednego weksłu na 10,000 rs., w miejsce dziesięciu weksli po 1,000 rs., przedstawia wielką dla zarządu banku oszczędność czasu i pracy, ale nie można poświęcać celu dla środka, korzyści ogółu dla wygody organów bankowych, i tę okoliczność miał widocznie prawodawca na względzie, skoro nie zakreślając w ogóle granic wysokości sumy wekslowej, kwalifikującej się do skupu, położył jednak nacisk na obowiązek przyjmowania drobnych weksli.

Stopa procentowa ustanawia się przez zarząd banku państwa co dwa tygodnie, a w razach nadzwyczajnych i częściej, stosownie do stosunków handlowych. Procent liczy się od dnia, w którym skup dopełniony zostaje, do ostatniego dnia respektowego. W Rosji dni respektowych dla weksli płatnych za okazaniem jest trzy, dla weksli terminowych dziesięć; u nas dla wszystkich weksli jest tylko jeden dzień respektowy i protest winien być sporządzony nazajutrz po dniu upływu terminu.

Od weksli i rat płatnych po za granicami miasta, w którym skup dokonywa się, płaci się oprócz stopy dyskontowej  $\frac{1}{8}\%$  tytułem przekazowego. Przy równych warunkach weksle krótkoterminowe mają pierwszeństwo przed długoterminowymi.

Osoby, które dopuściły protestu swoich weksli, mogą być pozbawione prawa korzystania z kredytu bankowego.

Bank celem orjentowania się w swoich operacjach skupowych prowadzi kontrolę osób upadłych, a nadto śledzi w ogóle protesta weksli.

Jeżeli wystawca weksłu lub akceptant staje się niewypłacalnym przed upływem terminu wymagalności weksłu przez bank skupionego, bo bank wzywa osobę, która weksel zdyskontowała, o wykupienie go w ciągu dni trzech, lub o przedstawienie odpowiedniej kaucji. Przepis ten jest w harmonji z art. 448 obowiązującego u nas kodeksu handlowego, który stanowi, że otwarcie upadłości czyni wymagalnymi wszystkie długi, których termin wypłaty jeszcze nie nadszedł, a co się tyczy zobowiązań, w których obok upadłego, są inni współobowiązani, to ci ostatni winni dać porękę, że zapłacą w terminie, jeżeli raczej nie wolą natychmiast zapłacić.

Osoby, których upadłość została podniesiona, chcą przedstawić weksle swoje do skupu, winny na to wyjednać osobne zezwolenie komitetu dyskontowo-pożyczkowego.

W dniu 1-ym lipca 1885-go r. portfel weksli banku państwa wynosił 107,600,000 rs., do której to sumy doliczyć należy weksle protestowane na 1,230,000 rs. W ubiegłym roku od lipca 1884-go r. do tegoż miesiąca 1885-go r. najwyższa suma dyskontowanych weksli wynosiła w marcu r. 1885-go rs. 115,400,000, najniższa we wrześniu r. 1884-go rs. 105,400,000. W tym samym perjodzie czasu operacje skupowe banków akcyjnych przedstawiają się jak następuje: w dniu 1-ym lipca 1885-go r. portfel wynosił 152 milionów rs., protestowanych weksli rs. 1,210,000; najwyższa cyfra dyskontowanych weksli doszła w sierpniu 1884-go do 160 milionów rs., najniższa w lipcu 1885-go r. wynosiła, jak wyżej wykazano, rs. 152,100,000.

W portfelu banku państwa, któryśmy wyżej na dzień 1-y lipca r. b. wykazali, nie są objęte redyskontowane weksle i pożyczki banków akcyjnych na sumę rs. 6,600,000.

Portfel weksli innych instytucyj kredytowych wynosił w dniu 1-ym stycznia 1880 r. jak następuje:

- 1) towarzystw wzajemnego kredytu: weksli z dwoma podpisami 57,345,000 rs.  
" z zabezpieczeniem 11,107,000 "
- 2) banków miejskich 118,849,400 "

W następnym artykule zastanowimy się nad operacjami pożyczkowymi banku państwa.

J. Kierszot-Prawnicki

znajomością rzeczy wnętrze jego dał poznać czytelnikowi. Krytyk umiejętnie te zasługi przedstawił i rzecz samą ze stanowiska dzisiejszej nauki zbadał. Inne sprawozdania dotyczą książek niemieckich, angielskich, tudzież dwóch przekładów p. Boguskiego, o których tu z powodu braku miejsca mówić nie będziemy. Przejdźmy do działu literackiego.

Obok drukującej się dalej powieści Działoszy „Hessy o' Grady”, osnutej na tle stosunków agrarnych w Irlandji, mamy tu zajmujące studjum Ziemy „Mickiewicz i Ankwiczówna”, oparte na „korespondencji” Odyńca, tudzież artykule w *Kłosach* o Stattlerze. Poznanie poety z ujmującą dziewczycą, której w późniejszych utworach dał nam reminiscencje, nastąpiło w Rzymie; szczegóły pierwszego spotkania, tudzież pobyt w stolicy chrystjanizmu, wreszcie sylwetki znajdujących się tam społecznych ilustracji, z którymi się poeci stykali, szeroki dla czytelnika polskiego budzą interes. Całość jednak nie przedstawia nowych danych, jest bowiem powtórzeniem w wykończonyj formie tego, co inni powiedzieli przedtem.

Jeżeli pisma nasze mogą się czasami uskarżać na anemję feljetonistów, to z pewnością nie *Biblioteka*. Jej „Kronika”, prowadzona z równem zamiłowaniem, pełną jest zawsze faktów, które nas obchodzą bliżej, nietylko samej Francji dotyczących, ale i całego świata cywilizowanego. Tym razem autorka zajęła się głównie Wikto-rem Hugo i Zorilla. Pierwszego z tych poetów uczczono prześliznym przekładem wyjątku z „Legendy wieków”, dokonanym z prawdziwym talentem przez Podwysockiego, któremu wiele już tłumaczył z pomienionego twórcy zawdzięczamy. Ciepłymi kilku słowami, poświęconemi współpracownikowi swojemu, Rzażewskiemu, redakcja zamknęła ten tom, w którego cyfrze ogólnej 179 mieści się najwyższe świadectwo jej wytrwałości w sprawie służenia ogółowi.

N.

### WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== *Zarja* donosi, iż ministerjum oświecenia, dowiedziawszy się o zbieraniu w zakładach naukowych składek wśród urzędników niższych na podarki dla zwierzchności, co jest naturalnie uciążliwym dla kieszeni ofiarodawców, poleciło okólnikiem, aby zaniechano nadal tych praktyk.

== Do zbierania statystycznych danych o stanie różnych gałęzi gospodarstwa wiejskiego, ministerjum dóbr państwa posiada około 1,500 korespondentów w różnych miejscowościach państwa. Wydatki ministerjum na cel powyższy na r. p. obliczono na sumę 14,000 rs.

== Myśl utworzenia stałego specjalnego komitetu do rewizyj zarządów zagwarantowanych przez rząd kolei żelaznych została porzuconą, obecnie zatem istniejący system czasowych komisji rewizyjnych, złożonych z przedstawicieli trzech ministerjów, pozostanie i nadal bez zmiany.

== Główny zarząd poczt i telegrafów ogłasza o przemianowaniu na oddziały pocztowo-telegraficzne następujących, między innymi, kantorów stacyj pocztowych i telegraficznych: w Łużkach (gub. wileńska), Zduńskiej Woli, Ozorkowie (kaliska), Pilicy (kielecka), Pabjanicach (piotrkowska), w Turku (kaliska), Olkuszu (kielecka); na pocztowo-telegraficzne kantory VI-ej klasy: w Wieluniu (kaliska) i klasy V-ej w Łęczycy (kaliska).

== Główny zarząd poczt i telegrafów doni, iż z otwarciem ruchu na kolei żelaznej pomiędzy Tomaszowem i Opoczmem wagony pocztowe nra 109 i 110 kursują na całej przestrzeni oddziału Kolużki—Bodziechowo kolei dąbrowskiej.

== Departament leśny postanowił powiększyć fundusz asygnowany corocznie na stypendja dla studentów petersburskiego instytutu leśnego i agronomiczno-leśnej akademji piotrowskiej. Każdy stypendysta otrzymywać będzie po 250 rs. rocznie z warunkiem, iż po ukończeniu kursu odsłuży tyle lat w zarządzie leśnym rządowym, przez ile korzystał ze stypendjum. Środek powyższy wywołało wielkie zapotrzebowanie wykwalifikowanych leśniczych.

== Plany ostatecznej organizacji okręgów celnych, przedstawione niedawno do zatwierdzenia rady państwa, zostały przez taką a probowane. Granice wszystkich dziesięciu okręgów celnych zostały ściśle określone i zatwierdzone, jak również rozgraniczone zostały dokładnie obręby działalności brygad straży pogranicznej.

== Zarząd magazynów tranzytowych opracował nowy projekt taryfy, według której na przyszłość pobierana ma być opłata od składanego zboża i towarów. Projekt ten w niedługim czasie przedstawiony będzie do zatwierdzenia władzom banku handlowego w Warszawie.

== W ciągu zeszłego tygodnia dopełniono rewizyj sanitarnych w 266 posesjach, najwięcej zaś w cyr-

kule lazienkowskim, a mianowicie w 48. Znaleziono nieporządki w 45, z czego spisano protokoły i winnych właścicieli domów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

== Po ukończeniu sezonu kąpielowego zamknięta została ssacja telegraficzna w Busku, w gubernji kieleckiej.

== W ciągu ubiegłego tygodnia policja skonfiskowała: 102 funtów mięsa zepsutego, 165 funtów zgniłych owoców, 3 1/2 wiadra i 2 garncy mleka podrobionego, 6 funtów zgniłych grzybów, 2 funty zafałszowanego masła, 19 funtów chleba niemającego zadeklarowanej wagi. Handlujących pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

== Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 20-go do dnia 27-go września włącznie, wydała nowych książeczek 81 (mniej o 37 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 410 wnioskach złożono rs. 11,185 kop. 90 (mniej o rs. 6180 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 218 uczestników wypłaciła (oprócz procentów w sumie rs. 202 kop. 71, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 16,159 kop. 84 1/2 (więcej o rs. 1651 kop. 4 aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 87 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 37,923 posiada kapitał rs. 1,628,940 kop. 71 1/2 (mniej o rs. 4973 kop. 94 1/2, aniżeli w tygodniu upłynionym).

== Aby zabezpieczyć sobie dostatek wody, szczególnie na czas letnich miesięcy, zarząd kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej postanowił na kilku stacjach, na których w czasie upałów częstokroć brak wody mocno utrudnia ruch pociągów, powiercić studnie artezyjskie, które, jak wiadomo, zawsze wody dostarczyć są w stanie.

== Zarząd miejski upoważnił kasę, ażeby obligacje miejskie, składane przez przedsiębiorców i kontrahentów miejskich na kaucje, przyjmowała po cenie nominalnej.

== Ulica Chmielna, na przestrzeni od Marszałkowskiej do Wielkiej, z powodu układania rur wodociągowych, została dla przejazdu zamkniętą.

== Listy zastawne Towarzystwa kredytowego m. Warszawy, wylosowane w dniach 1-y m i 2-im czerwca r. b., stały się już płatnymi. Listy serji I-ej, przedstawione do zapłaty, zwracane być winny z dziesięciu kuponami, listy serji II-ej z piętnastu kuponami, serji III-ej z trzema kuponami, a IV-ej z trzynastoma kuponami.

== Jutro, o godzinie 5-ej po południu, w mieszkaniu starszego, odbędzie się sesja zgromadzenia tutejszych koszykarzy.

== Z literatury.  
\* Nakładem Gebethnera i spółki w Krakowie wyszedł z druku przyczynek do studjów nad Kolańtajem p. n. „Kuznica kolańtajska”, pióra p. Władysława Smoleńskiego.

W obszerniejszej tej pracy autor podaje charakterystykę głównych pomocników reformatora i zaznacza kierunek akcji, jaką rozwinęło stronnictwo radykalno-postępowe podczas sejmiku czteroletniego i później.

\* We Lwowie nakładem K. Łukaszewicza wyszły z druku „Listy Jakuba Ortis” przez Hugona Foscolo. Przekładu tej pracy znakomitego włoskiego poety dokonał p. Adam Grabczewski.

\* W przyszłym tygodniu wyjdzie na widok publiczny kalendarz ilustrowany *Wieku*, wydany staraniem i nakładem współpracowników rzeczzonego pisma i liczący drugi rok istnienia.

W r. z. publikacja ta pozyskała słuszne uznanie wskutek wyczerpującego uwzględnienia bieżącego życia społecznego, oraz sumiennego opracowania części informacyjnej.

\* W ostatnich czasach wyszło kilka prac angielskich o Rosji, zasługujących na uwagę ze względu na wzmianki, odnoszące się do kraju naszego.

Nazwiska autorów, między którymi figurują znakomici dziennikarze i etnografowie, jak Hugo Stumm, Dymitr Boulger i Teodor Rodenbough, są rękojmią wartości tych publikacyj.

== Z teatru i muzyki.

\* W teatrze Wielkim dzisiaj opera St. Dunieckiego „Pokusa”, tudzież balet „Gizella”; jutro „Bal maskowy” z gościnnym udziałem pani Brajninowej i p. Aleksandrowicza.

\* W teatrze Rozmaitości dzisiaj po raz 16-ty „Maż z grzeszności”; jutro „Drzemka pana Prospera”.

\* W teatrze Nowym dzisiaj „Puchar srebrny”; jutro „Jeżeli cię złapię!” i „Werbel domowy”.

\* Pani Zofja Brajninowa nie może przyjąć udziału w przedstawieniach Mierzwińskiego we Lwowie, ponieważ nie otrzymała od dyrekcji tutejszej zwolnienia z umowy.

\* Teatr Mały otwarty zostanie z początkiem przyszłego tygodnia.

\* Opera Lortzinga p. t. „Rabus” (Der Wildschütz) ukazać się ma w pierwszych dniach przyszłego miesiąca na repertuarze teatru Wielkiego.

\* Pani Zofja Brajninowa kończy w przyszłym tygodniu występy swoje na scenie warszawskiej.

Artystka da się słyszeć jeszcze dwukrotnie w „Mefistofelesie” (w niedzielę i wtorek), pożegna się zaś na dłuższy czas z publicznością naszą w „Aidzie”, której przedstawienie naznaczone zostało na czwartek przyszłego tygodnia.

\* Pani Stolzman-Prylińska rozpoczyna w przyszłym tygodniu szereg gościnnych występów w operze naszej.

Pierwszy występ jej odbędzie się w sobotę w „Giocondzie”, w której artystka wykona partję tytułową.

\* Zaangażowana na szereg występów gościnnych, prima-ballerina panna Marja Giuri, przybyła w dniu dzisiejszym do Warszawy.

Pierwszy raz wystąpi w środę przyszłego tygodnia w balecie „Pan Twardowski”.

\* Proszeni jesteśmy o przypomnienie, że lekcje śpiewu chóralnego pod dyrekcją p. Z. Danysza rozpoczynają się dnia 10-go b. m. i odbywać się będą dwa razy tygodniowo, we wtorki i soboty, o godzinie 7-ej wieczorem w domu przy ulicy Brackiej nr. 8.

== Młoda artystka.  
Ujrzymy niezadługo w Warszawie 12-letnią dziewczynkę, rodem z Poniemni, niepospolitym talentem rysowniczym obdarzoną.

Rodzice jej, proszą właścicianie we wsi Skiry zamieszkałi, nie byli w możności kształcenia jej.

Dzięki wpływom jednego z możnych filantropów, przybędzie ona tu kształcić się pod kierunkiem prawnikowym.

Dziewczynka wybornie kopjuje ryciny z ilustracyj, tudzież robi szkice z natury.

Pierwsze rezultaty swych zdolności zawdzięcza opiece miejscowego proboszcza.

== Prelekcja dla dzieci.  
Pan \* \* \*, poświęcający się pedagogji, zamierza w przyszłym miesiącu wystąpić z odczytem dla dzieci. Odczyt będzie urozmaicony nikiąciami obrazami, oraz okazywaniem przedmiotów według metody pogładowej.

Będzie to pierwsza u nas prelekcja w tym rodzaju.

== Towarzystwo opieki.  
Nowo otworzony zakład filantropijny pod nazwą towarzystwa opieki nad biednymi matkami, jest literalnie obleżony przez ubogie kobiety, szukające tam schronienia i pomocy.

Sześć łózek jest zawsze zajętych, t. j. wszystkie, jakimi sympatyczna ta instytucja dotąd rozporządza.

W razie braku natychmiastowego pomieszczenia, kobiety chore zgłaszające się otrzymują kilkorublową zapomogę i pomoc lekarską tyle razy, ile zajdzie tego potrzeba.

Nad choremi matkami po za instytucją czuwają i opiekują się akuszerki zakładu, wysyłane z polecenia lekarza ordynującego, jako członka komitetu gospodarczego.

Zakład posiada już na wychowaniu kilkoro dzieci, między którymi, jak również między matkami, nie było dotąd ani jednego wypadku zapalnej lub zakaźnej choroby.

W końcu zaznaczamy, że rada opiekuńcza instytucji zwołaną będzie niedługo, celem omówienia kwestyj ważnych dotyczących przyszłości i rozwoju zakładu.

== Dla pogorzalców.  
Wydawcy jednodniówki „Dla pogorzalców” otrzymali od przewodniczącej w „damskim komitecie pomocy”, gubernatorowej grodzieńskiej, podziękowanie za przesłany na ręce p. Elizy Orzeszkowej, uczestniczki komitetu, czysty zysk, osiągnięty dotychczas ze sprzedaży wydawnictwa.

Kwota przesłana wynosiła 1,500 rs.

== Utwory... Rozbickiego.  
Jeden z wydawców *minorum gentium* rozpoczął zbieranie utworów poetyckich znanego niegdyś wielce Sotera Rozmiana Rozbickiego, celem wydania całej kolekcji.

Ciekawa rzecz w jakim celu?...

== Kolumna Zygmunta.  
Z kolumny Zygmunta zdjęto w tych dniach posąg królewski.

O ile nam wiadomo, posąg zostanie przechowanym dla zabezpieczenia od uszkodzeń podczas zamierzonej restauracji.

== Pomyślny objaw.  
W dniu wczorajszym jeden z tutejszych fabrykan-



dnia 8-go, 9-go i 10-go, to jest we czwartek, piątek i sobotę, o godzinie 10-ej i pół zrana, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski w dniu 10-ym b. m., to jest w sobotę, o godzinie 4-ej po południu odbyć się mające. 4—1143—

† S. p. Antoni Eborowicz, doktor medycyny, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 69, zmarł w dniu 6 października 1885 roku. Stroskana rodzina zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 9-ym października r. b., to jest w piątek, o godzinie 3-ej po południu, z kościoła Matki Boskiej Loretańskiej na Pradze, na cmentarz powązkowski. —3293—

† S. p. Romuald Skórkowski, b. kapitan b. wojsk polskich, przeżywszy lat 76, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w dniu 6-ym października 1885 roku. Pozostałe dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 9-ym b. m., to jest w piątek, o godzinie 10-ej i pół rano, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —3294—

† W piątek, to jest dnia 9-go października r. b., o godzinie 10-ej i pół zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim msza żałobna za dusze s. p. Piotra Aleksandra Krzymińskiego i córki jego Anny z Krzymińskich Koope, poczem nastąpi poświęcenie pomnika na grobie. Na ten obrządek pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1140—

† W piątek, to jest dnia 9-go października, o godzinie 10-ej rano, w kościele św. Aleksandra odprawi się msza święta żałobna, jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci s. p. Amelji z Pawiowskich Kleckiej, na którą pozostałe córki i zięć zapraszają rodzinę i życzliwych pamięci zmarłej. —3284—

† Dnia 9-go października, to jest w piątek, o godzinie 10-ej i pół zrana, odbędzie się w kościele św. Anny (pobornardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Adama Wołowskiego, na które pozostali synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3303—

† Dnia 9-go października r. b., to jest w piątek, o godzinie 9-ej i pół zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Teodora Andrauit de Langeron, tajnego radcy, senatora, na które pozostała rodzina zaprasza znajomych i przyjaciół. W tymże dniu w rodzinnym majątku Langeron we Francji odbywa się złożenie zwłok zmarłego do grobów rodzinnych. —3307—

† Jutro, to jest w piątek, dnia 9-go października r. b., jako w rocznicę śmierci s. p. Konstancji Okón, wdowy po b. profesorze gimnazjum plockiego, odbędzie się za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne o godzinie 11-ej rano, w grobie rodzinnym na cmentarzu powązkowskim, na które pozostali synowie zapraszają rodzinę i znajomych. —3310—

† Rodzice s. p. Cecylji z Puciatów Prószyńskiej zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, które się odbędzie w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim-Przedmieściu, dnia 9-go października, o godzinie 11-ej rano. —3312—

† Wszystkim, którzy w dniu 7-ym października r. b. byli obecni przy wyprowadzeniu zwłok s. p. Tomasza Marcinkiewicza, składam serdeczne podziękowanie —3300—

pozostała córka Julja Marcinkiewicz.

### Nadesłane.

Młód lipiec, funt 25 kopiejek u Jana Wróblewskiego na ulicy Kapitulnej.

### Z Cesarstwa.

Wiadomość, że Najjaśniejszy Pan raczył zgodzić się na przyjęcie przybyłej do Kopenhagi deputacji bułgarskiej, wywołała, jak o tem doniosła nam Ajencja północna, niezmierną radość w Filipopolu. „Deputaci bułgarscy, powiada z tego powodu *Nowoje wremja*, przybyli do Kopenhagi w taką chwilę, kiedy Rosja zdecydowała się już działać w kwestji bułgarsko-rumelijskiej pospół z innymi wielkimi mocarstwami według określonego programu, opartego na chęci utrzymania pokoju na półwyspie bałkańskim. Powinni oni byli wiedzieć zawczasu, że w odpowiedzi na przywiezione instancje od swoich mocodawców nie usłyszą nic więcej, prócz oznajmienia o takim postanowieniu. Powracając obecnie do Bułgarii, deputaci zawiozą ze sobą nowy dowód wspaniałomyślności Cesarza rosyjskiego, ale byłoby pożądanem, aby sobie opacznie nie wytłumaczyli motywów tej wspaniałomyślności. Przywódcy ruchu bułgarsko-rumelijskiego nie powinni sądzić, że zatarli całkowicie swoje winy względem Rosji przez to, że posłali do Kopenhagi deputację złożoną z osób, które nie zapomniały o tem, co ich naród winien jest Rosji. Przybyli do Kopenhagi przedstawiciele tego narodu dostąpili zaszczytu przyjęcia nie jako pełnomocnicy księcia Aleksandra i p. Karawelowa, ale *poniżenie tego* że do pewnego stopnia byli zmuszeni grać rolę takich pełnomocników. W Sofji i w Filipopolu znają już teraz w ogólnych zarysach zamiary Rosji,

ale nie wadziłoby, aby obok tego wiedziano tam dobrane o tem, że rząd rosyjski bynajmniej nie jest skłonny do sprzyjania rezultatowi sprawy takiemu, któryby unniżył jego wpływ w Bułgarii. Jakkolwiek rozstrzygnięta będzie kwestja przyszłości księstwa i Rumelji wschodniej, ci, którym przypadnie stanąć na czele nowego porządku rzeczy, będą musieli pamiętać, że bez Rosji porządek taki nie mógłby być zaprowadzony i że jego trwałość opiera się przedewszystkiem na dobrej woli Rosji. Jeżeli książę Aleksander utrzyma się na tronie po zlaniu Rumelji wschodniej z Bułgarią, to przedewszystkiem powinien postarać się o to, aby jego doradcami nie zostawali ludzie usposobieni nieprzyjaźnie względem narodu i rządu, które złożyły tak ciężkie i bezinteresowne ofiary dla sprawy oswobodzenia narodu bułgarskiego.”

Mówiąc o położeniu Rosji na konferencji, *Moskowskija wiadomości* robią taką uwagę: „Losy półwyspu bałkańskiego, nachylenie fatalnej kwestji wschodniej w tę lub w ową stronę, znaczenie Rosji na Wschodzie, a wraz z niem i jej wszechświatowe znaczenie, będą mniej lub więcej zależały od kroku, jaki zrobi ona wśród trudnych okoliczności, wynikłych z politycznego manewru, obliczonego właśnie na to, aby ją zamknąć i nie zostawić jej swobody ruchu ani w jedną ani w drugą stronę.” Streszczając dalsze uwagi pomienionego dziennika, *Now. wr.* powiada: „Gazeta poczytuje obecne położenie Rosji, jako trudne: stanąć w obronie *status quo ante*, bronić traktatu berlińskiego, byłoby to toż samo, co bronić porządku rzeczy zaprowadzonego wbrew jej widokom i dla obalenia podyktowanego przez Rosję traktatu; uznać znowu fakt spełniony, adwokatować za zlanie obojga Bułgarii, jest tem samym co rozwiązać Austrii ręce i ułatwić intrygę przeciwko sobie, intrygę dążącą do obalenia wpływu Rosji na półwyspie bałkańskim. Jest jeszcze droga do ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji wschodniej. Droga wojny. Ale o niej *Mosk. wiad.* nateraz mówią tylko w formie pytającej i nie biorą jej w rachubę. W granicach zaś pokojowego załatwienia sprawy gazeta znajduje tylko ten jeden kompromis: niech Rumelja będzie połączona z księstwem bułgarskiem, ale tak, aby generał-gubernator rumelijski był zarazem księciem Bułgarii. Nie byłoby to rdzenną zmianą traktatu i zależałoby jedynie od zgodzenia się Porty.”

*Kijewlanin* dowodzi konieczności „stworzenia osobnej ustawy o języku państwowym, w której zebraneby zostały w jedną systematyczną całość rozrzucone po rozmaitych częściach „Zbioru praw” i po rozmaitych miejscowych regulaminach prawa z dopełnieniami, odpowiadającymi nowym warunkom życia i ogólnej normie. Jest to, zdaniem gazety, najracjonalniejszy środek uchylenia nieporozumień i samowoli w sprawie tak doniosłej wagi, jak rozstrzygnięcie kolizyj między językiem państwowym a narzeczami miejscowemi”.

*Nowoje wremja*, donosząc o wyjeździe na swoje stanowisko do Kairu rosyjskiego ministra pełnomocnego w Egipcie, p. Chitrowo, streszcza w kilkunastu wierszach jego karierę dyplomatyczną i ubolewa mocno nad tem, że zdolności dyplomatyczne p. Chitrowo, któreby obecnie tak dobrze użytkować się dały na półwyspie Bałkańskim, tak dobrze mu znanym i gdzie tyle już położył zasług i dał dowodów energii, nie znajdują dla siebie odpowiedniego pola w Egipcie, gdzie Rosja mało ma ważniejszych interesów.

### Z ostatniej chwili.

O zbrojeniach się Turcji piszą do *Pester Lloyd*: W arsenale morskim Terseh-Haneh panuje gorączkowa czynność. Największy turecki okręt kazamatowy „Messudieh” o sile 7,910 ton i 15 działach, tudzież korweta pancerna „Assari Szeftket” i statek nadbrzeżny „Hifzi ul Rhaman”, postawione zostały w stanie pogotowia. Z Toplaneh, arsenału artylerji, wyselają się codziennie baterje dział polnych do Stambułu, gdzie ładowane są na kolej żelazną. Piechota wsiada do wagonów w San Stefano. Szefem sztabu mianowany został Nedżib basza.

*National Ztg* donosi znowu, że w Konstantynopolu popieranym jest projekt uznania unji bułgarsko-rumelijskiej z księciem Aleksandrem na czele, jako namiestnikiem sultana w Rumelji.

Przeglądy wojsk, które król Karol rumuński odbywa kolejno w Jassach, Galaczu, Bukareszcie i Krajowej, zwracają na siebie uwagę ze względu na zawichrzony horyzont ogólny.

*Norddeutsche Allgemeine Zeitung* powiada z powodu wyborów francuskich: Rzeczpospolita zbladła w oczach szerokich kół ludu francuskiego. Obecny wyrok narodu nie stwarza wprawdzie bezpośredniego niebezpieczeństwa dla Rzeczypospolitej, może nawet wskrzesić w niej siły umierające, jeżeli nakłoni stronnictwa do pohamowania wyuzdanych instynktów i popierania dobra ogólnego, zamiast interesów frakcyjnych.

Porucznik niemiecki Schmidt zajął świeżo imieniem niemieckiego towarzystwa afrykańskiego kraj Usaramo, leżący w sąsiedztwie Zanzibaru, na wschodnich wybrzeżach Afryki i liczący około 500 niemieckich mil kwadratowych. Na terytorjum tem leży najlepszy port wschodnio-afrykański Daressalam.

### TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO.”

**Wiedeń 8-go października.** — Mowa lorda Salisbury w Newport uważana jest tutaj za zapowiedź podtrzymania Turcji w jej prawach, ale równoczesnego uznania unji. Interesa wolności i niezawisłości Europy wymagają, zdaniem lorda Salisbury, przyznania silnym narodowościom odpowiednich warunków bytu i rozwoju. Unja bułgarska jest faktem, chodzi tylko o zlokalizowanie ruchu.

**Wiedeń 8-go października.** — Porozumienie pomiędzy Bułgarią i Serbią przedstawia dziś pomyślniejsze widoki.

**Wiedeń 8-go października.** — Przez Trjest wysłano z Węgier do Grecji 36 wagonów koni.

**Wiedeń 8-go października.** — Informacje berlińskie zapewniają, że Turcja, pomimo uznania osobistej unji Rumelji z Bułgarią, wkroczy do Rumelji.

**Londyn 8-go października.** — Mowa wczorajsza lorda Salisbury’ego uważana jest tutaj za wypadek polityczny pierwszorzędnej doniosłości. Zapewnia ona, że traktat berliński nie może być naruszony. Polityka angielska dąży do utrzymania zwierzchniej władzy tureckiej wszędzie, gdzie takowa z użytkiem może być sprawowana. Zarazem jednak Anglja sprzyja samorządowi narodowości tam, gdzie rządy tureckie nie są zgodne z dobrem ludów.

**Londyn 8-go października.** — *Daily News* pochwalają oświadczenia lorda Salisbury’ego; Gładstone nie powiedziałby nic innego.

**Londyn 8-go października.** — *Standard* donosi, że W. Porta zamierza od Serbji zażądać wyjaśnień co do powodów mobilizacji armji serbskiej.

**Ateny 8-go października.** — Nie ulega wątpliwości, że Delyannis ustąpi wkrótce miejsca Trikupisowi, który utworzy gabinet akcji.

### (Ajencja północna.)

**Londyn 8-go października.** — W mowie swej wczorajszej lord Salisbury, dotykając polityki wewnętrznej, wykazywał konieczność gruntownej reformy w administracji hrabstw. Co do Irlandji mówca oświadcza: Nienaruszalność państwa jest pierwszą zasadą. Stronnictwo zachowawcze nie mogłoby przyjąć jakiegokolwiek projektów, któreby naruszyły stanowisko Anglji względem narodów, w skład jej wchodzących. Natomiast pożądanymi są ułatwienia w nabywaniu dóbr. Lord Salisbury zakończył oświadczeniem: „Polityką zachowawczego gabinetu jest utrzymanie związku między kościołem i państwem.”

**Ateny 8-go października.** — Według telegramu Ajencji Havasa, lord Salisbury radził Grecji powstrzymanie się od wszelkiej akcji, zwracając uwagę na wielkie niebezpieczeństwo, mogące zagrażać Grecji w razie, gdyby jej armja przekroczyła granicę. Minister spraw zagranicznych, Delyannis, odrzucił formalnie rady angielskie, oświadczając, że Grecja zastosuje się do rad mocarstw zaprzyjanych, o ile one nie będą przeciwne interesom hellenizmu, przyjazna zaś dla Bułgarii postawa Anglji budzi pod tym względem podejrzenia. Król, rząd i naród zdecydowani są jednomyślnie żądać kompensaty, choćby na drodze wojny, jeżeli zjednoczenie Bułgarii zostanie uznanem przez mocarstwa. Kreteńczycy są gotowi ogłosić połączenie się z Grecją. W końcu noty Delyannis wyraża przekonanie, iż należy oczekiwać przebiegu wypadków.

**Sofja 8-go października.** — Ajencja Havasa zapewnia, że Bułgaria zaproponowała Serbji zgodne porozumienie się.

**Petersburg 8-go października.** — *Nowoje wremja* donosi, że jedna z tutejszych fabryk złotej tkaniny otrzymała obstalunek jaknajszybszego wysłania dwunastu sztandarów wojennych z napisem: „Bóg z nami!” do Filipopola.

**ODPOWIEDZI REDAKCJI.**

— *Algomirowi.*—Powtórzyć musimy wielokrotne oświadczenia, że na wiarygodności bezimiennych doniesień polegać nie możemy.

— *Panu Gustawowi Lollacha.*—W rocznikach teatralnych za r. 1835-ty i 1839-ty są uwagi w tym względzie. Z francuskich zalecamy Legouvęgo.

— *Panu Depmerowi.*—Prawo monarsze i w ogóle władzy zwierzchniej daje tytuł udzielania przywilejów i nadań, bez względu na naturę dominium.

— *Panu W. S.*—Odpowiedź była dana w swoim czasie, ale sz. pan jej nie przeczytał. Do dziejów Mahometa jest cała biblioteka w języku angielskim i francuskim. Za zgłoszeniem się osobistym możemy dać panu do przejścia odnośne katalogi. O wystawie w roku przyszłym nie wiemy. O jaki panu chodzi podręcznik, bo są różne prawa na świecie, a więc do ustawy cywilnej, czy karnej, a może pan jesteście ciekawy dowiedzieć się czegoś o prawie przewencyjnym lub hipotecznym? Prosimy o bliższe szczegóły.

— *Panu A. R. z Królewskiej.*—Przywołanie do porządku osób niewłaściwie zachowujących się w teatrze i przeszkadzających sąsiadom jest przedewszystkiem rzeczą tychże sąsiadów. Artykuł w piśmie przychodzi za późno i nie może osiągnąć skutku, a miejsce rzeczom pilnym zabiera.

— *Panu Henrykowi L.*—Jest to prawda, że p. Sacher Masoch od czasu śmierci swego syna przestał się popisywać z polakożerstwem, że nawet w miesięczniku *Auf der Höhe*, który właśnie przestaje wychodzić, podawał przekłady z Ujejskiego, Kraszewskiego, Sienkiewicza, Bałuckiego, Świętochowskiego, Orzeszkowej i innych, a o tej ostatniej nawet w nrze 39-ym z entuzjazmem się rozpiął, jeżeli jednak w którym piśmie ktoś niewiedzący o tem, na zasadzie dawniejszych jego wystąpień zaliczy go do polakożerców, czyliż to można za wielką brać winę?

— *Panu Kazimierzowi S.*—Donosiliśmy o powziętym zamiarze założenia kantoru małżeństw, zamiar ten jednak dotąd urzeczywistniony nie został.

**GIEŁDA.**

Warszawa, d. 8-go października 1885.

Przewidywania, jakie dziś rano nam się nasunęły, sprawdziły się. Pomimo drobnej niżki kursu rubli wczoraj w Berlinie, na skutek wiadomości ze sfery politycznej, znacznie lepiej przedstawiających stan rzeczy, kursa walut obcych u nas obniżyły się nawet dosyć znacznie. Szacowania poranne dzisiejsze zaznaczyły ten zwrot, obiecując 199.75, a nawet i 200 m. za 100 rs. Również przyczyniły się potemu i warunki miejscowe, w których podaż ciągle przewyższa zapotrzebowanie.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.30 o 15 kop. niżej niż wczoraj. Płacono 50.25. Krótkoterminowe 50.20, o 10 kop. niżej w żądaniu. Płacono je z początku, jak wczoraj, 50.22 1/2 i potem niżej 50.20, 50.15 i aż do 50.10. rs. za 100 m.

Na pomniejszych miastach niemieckich krótkoterminowe 50.07 1/2, a w końcu 50 tylko płacono.

Na Londyn 10.16, o 2 1/2 kop. niżej żądano, bez transakcyj.

Na Paryż 40.55, o 10 kop. niżej żądano. Płacono 40.47 1/2, a w końcu tylko 40.42 1/2.

Na Wiedeń 80.80 za długo, 80.95 za krótkoterminowe płacono przy żądaniu 81.25.

Papiery ciągle jednakowo, przy małych obrotach. Listy likwidacyjne 89.40 i 89.25.

Pożyczka wschodnia 96.65 żądano, 96.40 płacono.

Listy zastawne ziemskie 97.75 za ser. I-a, 97.30 za II, III i IV serję, 93.90 za V serję w żądaniu. Za te ostatnie 93.65 i 93.70 płacono.

Listy miejskie 95.25, 93.80, 92.45 i 92, wedle serji, bez ruchu.

Obliży 90.50.

Listy łódzkie poszukiwane, co podniosło nieco żądanie do 89, 88.25 i 88.15.

Akeyj nie notowano.

Godzina 12 i pół.—Usposobienie słabe. Ruch prawie żaden. Kursa końcowe.

J. Wl.

**WYKAZ DEPEZ**

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 6 października 1885 roku, a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Z Astrachania, Konowi,—z Łomży, Sutkowskiemu,—z Góry Kalwarji, Zacharowiczowi,—z Pinczowa, Sztukowskiemu.

Uwaga.—Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

— Na wystawę Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskim przybyły następujące nowe dzieła sztuki,—obrazy: J. Rosena, „Bacność” (akwarela); Fr. Żmurki, 1) „Z wyrzeża”, 2) „Z wyrzeża”; Pant. Szyndlera, „Odwieziny”; Fr. Wastkowskiego, „Las”; J. Ryszkiewicza, „Niedola”; „W szkodzię”; St. Masłowskiego, „Typ z okolic Łowicza”, „Typ w okolic ks. łowickiego”, „Prządka”. „Typ lu-

dowy z okolic Łowicza” (akwarele), „Do kościoła”; B. Łaszczewskiego, „Wioska”; A. Strobła, „Głowa kobiety” (studjum z natury); M. Ursyna-Niemcewicza, „Widok morski”; F. Pszorna, „Krajobraz”; F. Cichońskiego, „Zakonnica” i „Egzamin z pacierza”. Rzeźby: K. Chodzińskiego (z Wiednia), „Gospodyni” (terracotta); L. Pyrowicza, „Portret dra F.” (terracotta); Wł. Marcinkowskiego, „Portret p. S.” (bronz).”

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej. W następstwie wezwania kandydatek, pragnących ubiegać się o pozyskanie dożywotniego wsparcia, po rs. 8 kop. '89 rocznie, z zapisu s. p. księżnej Joanny Sapieżyny, zawiadamia, że na posiedzeniu z dnia 26 sierpnia (7 września) r. b., wspomniane wsparcie naznaczyła, wybranej z pomiędzy 9-ciu kandydatek, Teofili Buchmannowej, wdowie, obciążonej pięciorgiem małoletnich dzieci.

Naczelnik zakładów dobroczynnych  
rzeczywisty radca stanu K. Puchalski.  
Za sekretarza rady A. Nowakowski.

**CYRK CINISELLI.**

We czwartek i dni następnych, daną będzie wielka pantomina z baletem „*Nibelungi, albo nieustraszony królewicz Zygfryd*”, wykonana przez przeszło 200 osób z nadzwyczaj bogatą wystawą. Początek o godz. 8 wieczór. (1133)

— Kaplica Anglikańska, nr 17 Smolna. Nabożeństwo wraz z Komunią w języku angielskim, w niedzielę dnia 11-go października o godzinie 11-jej przed południem. (3287)

— Dr *Malinowski*, ord. szpitala dla dzieci, przyjmuje od 4—6 pp. Marszałkowska nr 120. (3295)

— Doktor medycyny *Chrostowski* powrócił do Warszawy. (3302)

— *Moes-Oskragiello*, autor „*Nauki o zdrowiu*”, przyjmuje od 4 października rano od 8—9 i od 4—6 po poł. Marszałkowska 54. (3196)

**Dr Jaroszyński**

1078

ordynuje w *Meranie* przez cały ciąg sezonu kuracyjnego. Mieszka obecnie „*Meraner Hof*.”

— Jan Wł. *Czerkiewicz*, adwokat, powrócił do Warszawy, przyjmuje jak dawniej, Krakowskie-Przedmieście nr 38 nowy. (3242)

**Exsiccator** Zawiadamiam interesowanych, że próbnie osuszanie w drukarni magistratu, już zupełnie uskuteczniiono, o czem na miejscu przekonać się można. *Exsiccator* także ochrania *wszystko* co z drzewa, od zgnilizny i grzybka na długie lata. Inżynier technolog *Gustaw Ritter, Królewska 33.* (3292)

3271) Kancelarja *M. Markiewicza*, rejeta, przeniesioną została pod nr 21 róg Miodowej i Długiej.

**Prywatna kuchnia**

*Hermana Zwilling, Rymska nr 10*, wydaje codziennie śniadania gorące (rytualne) od kop. 20, od godziny 10 do 12 rano, obiady od godziny 1—6, kolacje od godz. 8 do 11. (1142)

Z przyjemnością zaznaczamy, iż przed paru laty otworzony **MAGAZYN MÓD**

**PP. Szubartowskiej et Horko**

przy ulicy *Niecałej* pod nr. 14

zaliczyć można do pierwszorzędných, tak pod względem gustu jak i elegancji.

W pomienionym magazynie znajduje się obecnie znaczny wybór kapeluszy kastorowych, kapotek trykotowych, aksamitnych i pluszowych, pomiędzy którymi na szczególną uwagę zasługują wyróżniające się i jedynie w tym magazynie wyrabiane: *Cappello Veneziano, Cappello Donna Sol, Cappello Ven-ceslao, Cappotta Eurydice* i wiele innych.

Damom, odznaczającym się dobrym gustem, polecamy ten magazyn z prawdziwą przyjemnością, tem więcej, iż ceny kapeluszy są bardzo przystępne. (3304)

— Niniejszem podaje się do wiadomości publicznej, że plenipotencja przez Rz. R. St. *Michałaja Tereszczenko, Michałowi Bobrowskiemu*, do zarządzania składem mąki (krupeczatki) w Warszawie na rok 1885 wydana i przez rejeta Worobjewa w Kijowie 5-go stycznia r. b., za nr 110 poświadczona, już odwołaną została. Pełnomocnik rz. radej stanu M. A. Tereszczenko, *W. W. Narbut.* (1144)

— *Kapiele Djana*. Łaźnia parowa z kamieni. Wanny, prysznic, do godziny 10-jej wieczór, Chmielna 9—13. (2936)

— Dr *Kadler*, syfilidolog, przeprowadził się na Nowy-Swiat nr 17 nowy (15 dawny). (3170)

**Dyrekcja dróg żelaznych**

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Podaje do publicznej wiadomości, że pozostawione przez pasażerów w ciągu kwartału 2-go r. b., w pociągach i na stacjach obu dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane po udowodnieniu własności od zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie w kancelarych zawiadowców stacji: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nie odebrane do dnia 1-go stycznia r. 1886-go, stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez licytację. (903)

**Zarząd**

Towarzystwa akcyjnego fabryki cukru i rafinerji „*Leonów*”

stosownie do §§ 41 i 43 ustawy Towarzystwa, podaje niniejszem do wiadomości, że zwyczajne ogólne zebranie akcjonariuszy Towarzystwa, odbędzie się w Warszawie, w biurze zarządu przy ulicy Mazowieckiej nr 12, w dniu 30 października (12 listopada) 1885 r. o godzinie 1 po południu.

- Przedmiotem obrad będzie:
- 1) Odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za rok rachunkowy 1884/5.
  - 2) Zatwierdzenie budżetu na rok rachunkowy 1885/6.
  - 3) Wybór członka zarządu i zastępcy w miejsce wychodzących.
  - 4) Wybór członków komisji rewizyjnej na rok 1885/6.
  - 5) Zatwierdzenie wyboru administratora i warunków umowy z nim zawartej.

Akcjonariusze zamierzający uczestniczyć w ogólnem zebraniu, złożyć winni swoje akcje w biurze zarządu najpóźniej w dniu 24-ym października (5 listopada) r. b. (1134)

**Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych**

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Wprowadzona z dniem 1 (13) stycznia 1884 roku taryfa dla przewozu żelaza i t. p. z Sosnowic do Rygi przez Brześć, Mińsk, Możejki (22 kop. od puda), znosi się z dniem 20 października (1 listopada) roku bieżącego. (1139)

**Rady zarządzające Towarzystw drogi żelaznej**

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Od d. 20 października (1 listopada) r. b., za przewóz cementu ze stacji Granica w pełnych ładunkach, pobierana będzie do stacji Piotrków, Baby, Rokiciny, Koluszki, Rogów, Pływień, Skierniewice, Radziwiłłów, Ruda Guzowska, Grodzisk, Pruszków i Warszawa, opłata po 5.34 kop. od puda. (1138)

**Nowe gatunki papierosów**

*Samson prima i Dubec prima*, w cenie rs. 1 za 10 sztuk, również znacznie ulepszone gatunki *Dubec Fort, Choisi, Moyen, Desert, Frou-Frou, Fantasia*, w cenie rs. 1 oraz „*Jagódka*” w cenie 60 kop. za 100 sztuk.

*Tytonie Erzerum* mocne i średnie od rs. 1 do 12 rs. za funt.

Papierosy z tytoniu francuskiego *Caporal Mongroises, Caporal Superieur i Caporal Dubec* w cenie rs. 1 za 100 sztuk.

Tytonie francuskie *Caporal Superieur* w cenie rs. 3 i *Caporal ordinaire* rs. 2.40 za funt polecają

**Kalinowski i Przeniórkowski**

w Warszawie, hotel Europejski. (1066)

**Kurs giełdy warszawskiej.**  
Dnia 8-go października 1885 r.

Weksle:	Z końc. giełdy	
	żąd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.20	—
Londyn 1 funt ster.	10.16	—
Paryż 100 franków	40.55	—
Wiedeń 100 guld.	81.20	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.75	—
" " " " m.	97.75	—
Listy zast. m. "Warsz." serji I	95.25	—
" " " " II	93.80	—
" " " " III	92.45	—
" " " " IV	92.—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—
4% Listy likwidacyjne duże	89.40	—
" " " " małe	89.25	—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.65	—
II " " " " rs. 100	96.65	—
III " " " " rs. 100	96.65	—
Listy wileńskie długot.	—	—
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Obligacje miasta Warszawy	90.50	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—	—

**Wartość kuponów:**

Od Listów zast. nowych 5% kop. 147<sup>2</sup>/<sub>5</sub>  
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 9<sup>13</sup>/<sub>18</sub>  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 218<sup>1</sup>/<sub>18</sub>  
Od Listów likwidacyjnych kop. 142<sup>2</sup>/<sub>5</sub>

**Targi**

**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**

Dnia 8-go października 1885 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Psz. 242 sm. i ord.	—	—	480	555
" " pstra i dobra	—	—	570	580
" " biała	—	—	600	620
" " wyb. (nowa)	—	—	630	65
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	465	575
" " średnie (stare)	—	—	435	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) 142 f.	—	—	280	330
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt.	—	—	—	—
Ziemiaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękki	—	—	—	—

**Cena okowity:**

z dnia 8-go października 1885-go r.  
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93<sup>2</sup>  
" " garniec rs. 2 kop. 58

**Magazyn Ubiorów Męzkich**

2517

POD FIRMA

**Karol Miniewski i S-ka,**  
Senatorska 29, 1-e piętro, od frontu, wprost p. Teista,  
ma zaszczyt polecić najświeższe towary francuzkie,  
angielskie i krajowe, na sezon jesienny i zimowy.

**DOM**

W dniu 3/15 Października r. b., w wydziale IV-tym Sądu Okręgowego w Warszawie, w drodze działów sprzedana zostanie nieruchomości № 715, przy zbiegu ulic Leszna i Solnej położona, z domu murowanego od Solnej i drewnianego narożnego złożona. Licytacja rozpocznie się od summy jaką kto ofiaruje. Bliższe szczegóły powziąć można w kancelarii podpisanego, przy ulicy Miodowej № 15.

A. Suligowski,  
Adwokat przysięgły.

2649

**TAPICER**

który samodzielnie prowadził zakład tapicersko-dekoracyjny i meblowy, poszukuje miejsca głównie w Cesarstwie w magazynie mebli zarządzającego lub do sprzedaży, uprasza się o złożenie oferty pod lit. K. M. w kantorze Kurjera Warsz. 1982r

**Ogłoszenie.**

Rada Powiatowa Bielska Dobroczynności publicznej podaje do wiadomości: że 7/19 Października r. b., o godzinie 12-iej w południe, w Radzie Powiatowej w mieście Białej, będzie się odbywać głośna i przez opieczętowane deklaracje, licytacja na sprzedaż porębu w lesie Mokrańskim, należącym do szpitala Bielskiego, a mianowicie:

Poręba № 7, Okręgu 2-go w Rewirze Mokran, od rs. 536 kop. 60.

Bliższa wiadomość o tej licytacji i wzór do deklaracji, ogłoszone są w „Dzienniku Warszawskim“ i Wiadomościach gubernjalnych w Siedlcach. 2027

Biała dnia 10/22 Września 1885 r.

**1025r DO SKŁADU**

**STANISŁAWA BAUMANN,**

przy ulicy Elektoralfiej № 5,  
naprzeciw Banku  
nadszedł świeży transport

**CEMENTU**

PORTLAND ANGIELSKIEGO,  
Robinsa & Comp. w Londynie,  
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,  
Węgla kowalskich angielskich,  
Tekstury smołcowej.

Rur glazurowych i dren.

**Kollegjum kościelne Zboru Ewangelicko-Reformowanego**

wzywa niniejszem osoby interesowane, pozostałe po zmarłych pogrzebanych na placach ogólnych cmentarza Ewangelicko-Reformowanego w Warszawie, przed rokiem 1845, aby celem zakupu na własność oddzielnych placów, zgłosić się zechciały do kolegjum kościelnego w godzinach biurowych, do dnia 1-go Stycznia 1886 r., stosownie bowiem do decyzji kolegjum kościelnego z dnia 17-go Września 1885 r., place ogólne nie zakupione, na własność po dzień 1 Stycznia 1886 r., do powtórnego grzebania zmarłych przekazane zostaną. 2532

**Najtaniej**

a elegancko  
można się ubrać w MAGAZYNIE  
**MICHALINY**

MIODOWA № 4. 1362r  
Suknie wełniane eleganckie od rs. 15.  
Halki . . . . . od rs. 2.  
Szlafroki wełniane . . . . . od rs. 4.  
Spódnice z kaftanami wełn. od rs. 6.  
Kapelusze . . . . . od rs. 4.  
Okrycia syberyjowe . . . . . od rs. 15.

**„POEZJE i DRAMATA”**

**WACŁAWA SZYMANOWSKIEGO,**

TOMÓW 5,

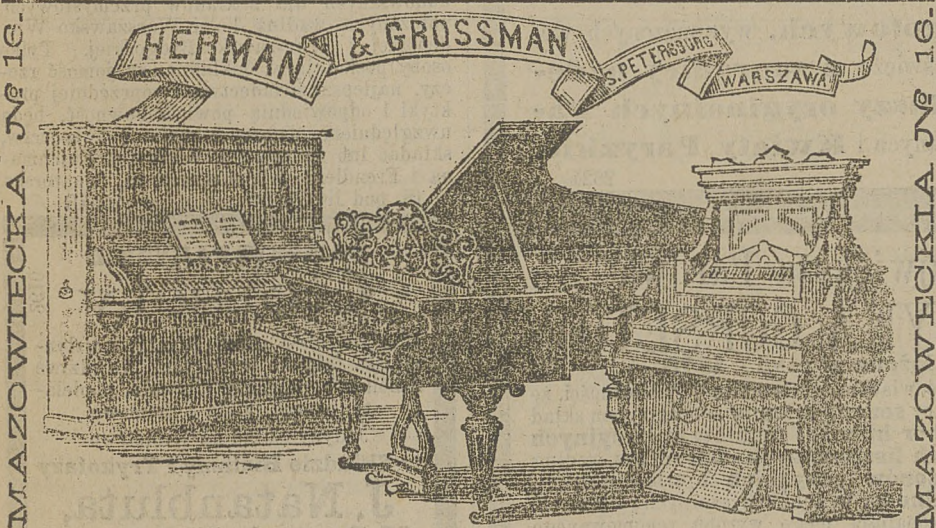
opuściły prasę nakładem księgarń

**GEBETHNERA i WOLFFA,**

i są do nabycia we wszystkich księgarniach,

po cenie rs. 6 za egzemplarz.

547



MAZOWIECKA. № 16.

MAZOWIECKA. № 16.

Wyłączna i główna Reprezentacja Firm:

**Bechstein, Blüthner, Becker, Fiedler**

i innych renomowanych fabryk.

PIANINA z żelazną ramą . . . . . od 450 rs.  
" " " z Moderatorem tonu . . . . . od 500 rs.  
FORTEPIANY systemu amerykańskiego . . . . . od 550 rs.  
ORGANY amerykańskie Estey'a . . . . . od 140 rs.

**Sprzedż na raty miesięczne od rs. 25 bez zaliczki.**

**Wielki wybór Instrumentów do wynajęcia.**

**Dogodne Warunki.**

19 2r

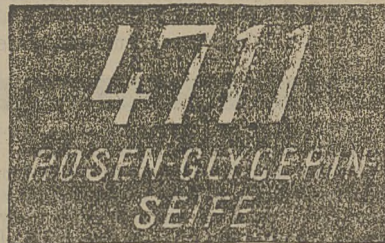
**Piotr Sliżyński**  
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach sposobem najkrótszym, wyucza w 20-kilku lekcjach, 6 tańców najpotrzebniejszych. Podwał № 22, wprost cyrkuła.

**Bank Polski**

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15/27 Października r. b. i następnym, od godziny 11-tej przed południem, odbywać się będzie w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja, na sprzedaż różnych towarów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu piąć się mające.

Przytem Bank Polski nadmienia, że prolongata zastawów uskutecznić się będzie do dnia 9/21 Października roku bieżącego włącznie. 2058



Mydło kryształowe z zapachami róży, rezedy, konwalji i wody kolońskiej. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 2018R

R. **Przednie Szwedzkie porzezki 2082** Marek 20 i nowe beczki z drzewa bukowego zawierające 125—135 w pięknych, długotrwałych jagód, za zaliczeniem (Nachnahme) wysła ze Szczecina, N. Width Stockholm.

**FROTER**

przyjmuje wszelkie obstarunki robienia porządku w mieszkaniach, zaprawianie zaś podług i posadek terpentynową i woskową farbą, wykonywa jaknajrzetelniej.— Świętokrzyszka № 29 nowy, 25 stary. 2067

**MAGAZYN MEBLI**

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. 4

**Załęski i S-ka,**

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

**Maść Simona**



zalecana przez najznakomitszych lekarzy paryzkich i powszechnie używana przez wszystkie panie, leczy w ciągu jednej nocy, wszelkie krostki, przyszcze, zacerwienia itd. Pod wpływem tej maści szybko się goją pęknięcia, odmrożenia, oraz wszelkie inne zmiany na skórze, przy czem sama skóra wzmacnia się, nabiera przyjemnego zapachu i staje się prześlicznie białą.

Proszek i mydło kremowe Simona mają ten sam zapach i posiadają też samą zadziwiającą skuteczność co maść.

**J. Simon,**

36, rue de Provence, Paris.

Dostać można we wszystkich aptekach, w składach perfum i u fryzjerów.

**Lecje Buchhalterji**

poprawną metodą, udziela DAWISON, upoważniony przez Warsz. Okręg Naukowy.—Hoża nr 36 (nowy). 2523

Tylko na krótki czas.

do dnia 5 (17) Listopada 1885 roku.

## Rzeczywista zupełna Wyprzedaż

z ustępstwem 25, 33 i 45% procentów.

Z powodu podeszłego wieku i interesów familijnych, wszystkie towary znajdujące się w moim magazynie sprzedawane będą po cenach niżej o 25, 33 i 45 procent, od cen zwykłych.

Przedstawia się zatem Sz. Publiczności: dogodność, sposobność korzystania z pieniężnej ekonomji. Każdy zatem, życzący osiągnąć z tego korzyść raczy odwiedzić,

Moskiewsko - Austrjacko - Węgierski Dom Handlowy

# J. KÄSTLERA

Senatorska (27) 29, dom Brühla, dawniej Feista.—Z powodu niezwykłej taniości, służyć może poniższy (bez targu)

### CENNIK:

Materjał jedwabne, szkockie i inne tkaniny, od k. 20 do rs. 1.75 arsz.  
Perkali z najnowszemi des., od k. 8 za arsz. [1.75 arsz.  
Koszula męzka, krochmalona, rs. 1 kop. 20.  
" z gorszym płóciennym, rs. 1 kop. 75.  
ruska, rs. 1 k. 25.  
Kalesony męzkie i damskie, od kop. 65.  
Kaftaniki damskie od kop. 65.  
" z wyszywaniem, od rs. 1 kop. 10.  
Matinée z eleganckim wykończeniem, od rs. 2 kop. 25.  
Koszule damskie, od kop. 80.  
" z wyszywaniem, od rs. 1 kop. 10.  
Koszule damskie z brukselskiego niebiel. płótna, od rs. 2.50.  
Koszule, kaftaniki, spódnice, Matinée, półpeniary, najlepszej dobroci i po cenach tanich.  
12 chusteczek z kolorowemi brzegami, kop. 40.  
12 chusteczek francuzkich, z kolor. brzegami, od rs. 1.25.

i DROŻEJ.

12 chusteczek batystowych, od rs. 2 kop. 20.  
6 chusteczek płóciennych, od rs. 1 kop. 10.  
6 par skarpetek i pończoch, od kop. 80.  
Szyrtyng Finlandzki, k. 13 za arszyn.  
Madepolan, kreton Canifas, od kop. 23 za arszyn.  
Mansjete francuzki, od kop. 25 za arszyn.  
Okrycia dziecinne, od kop. 75.  
Okrycia pikowe, od rs. 1 kop. 35.  
Serwety niciane, od kop. 45.  
Białe niciane serwety, od kop. 90.  
Płótno Holenderskie najlepsze, od kop. 80 za arsz.  
Reszarsztańskie płótno prześcieradłowe, od kop. 25 arsz.  
Ręczniki kąpielowe, od kop. 60 za sztukę.  
1/2 tuzina serwetek, czysto-nicianych, od rs. 1 kop. 20.  
Przybór na 6 osób, od rs. 4 kop. 50.  
6 ręczników nicianych, od rs. 1 kop. 10.

**Chustki, Pończochy, Skarpetki, Obrusy, Serwetki, Madepolan i Kreton.** — Ruskie, Żyrardowskie i Holenderskie Płótna, Półpłótno, 2 arszyny, 2 i pół arszyna i 3 arszyny szerokości. — Przybór na 6, 12, 24 osoby, Obrusy i Serwetki do najwykwintniejszych gatunków, po cenach tanich. — Kilka tysięcy arszynów resztek jedwabnych, wełnianych i płóciennych, sprzedawane będą za pół ceny swej wartości. — Perkale z najnowszemi deseniami, od kop. 8 za arsz.

NB. Upraszam o nieporównywanie mego magazynu z innymi, ogłaszającymi swój towar nieledwie za darmo i przez to nadużywającymi zaufania Sz. Publiczności. Staraniem mojem jest spełnić ogłoszone zapewnienie, a wszelkiej reklamy unikać.

Całe urządzenie sklepowe do sprzedania, za cenę przystępną.—Kupiec Moskiewski J. Kästler. 2124R

### Korzystny interes.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania **DOM murywany** z ogrodem owocowym na przynajmniej jednej ulicy. — Szacunek dwadzieścia kilka tysięcy rubli. Dochód roczny wynosi rs. 2,100. Warunki kupna dogodne. Wiadomość w kancelarji adwokata przysięgłego W. Jurzyńskiego, ulica Długa № 20. 2121R

### Zgubiono dowód depozytowy Banku Handlowego

w Warszawie, za № 3225/1128, na 2-e Rosyjskie Pożyczki Premjowe, oraz bilet lokacyjny tegoż Banku za № 19596/35 na rs. 250, wydane na imię Heleny Gruber. Łaskawy znalazca raczy złożyć pomienione dowody w Banku Handlowym w Warszawie w wydziale depozytów, gdzie właściwe ostrzeżenia zrobione zostały. 1709R

### Korzystny Interes

dla osoby mającej 700 rs., fachowej w interesie szynkarskim.—Kwota powyższa nie jest wymagalną na rękę, a tylko kwit depozytowy, jednej z instytucji finansowych.—Oferty w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. 100. 2623

### Korzystny Interes.

Elegancki Sklep egzystujący od lat przeszło 20-tu, jest do odstąpienia w każdym czasie. Kapitału potrzeba do 2,000 rubli, resztująca zaś wartość podług inwentarza rs. 10,000 pozostać może na dłuższy czas na spłatę na dogodnych warunkach.

Blizsza wiadomość u pp. F. Wierzbickiego i S-ki, w Składzie Wyrobów Gumowych, przy ul. Trębackiej. 2094r

### RZADKA SPOSOBNOŚĆ!

z małym kapitałem parę tysięcy rubli zapewnić sobie byt niezależny.

Poszukiwana jest **Osoba** stateczna, inteligentna, w charakterze współnika do powiększenia interesu, handlowo-komisowego rozmaitych towarów, oraz biura technicznego ze sprzedażą różnych maszyn zagranicznych. Oferty pod wyrazem „Kantor,” Kurjer War. przyjmuje. 2601

### Okolo 2,000 łokci placu

z zabudowaniem drewnianem, (front od ulicy Twardej), do wydzierżawienia na zakład przemysłowy lub skład. Wiadomość u właściciela, ul. Twarda nr 22. 2047R

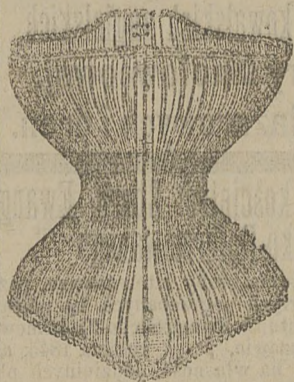
# M-me ANNA.

## MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

ulica Marszałkowska Nr 149,

wprost Zielonego Placu,

poleca wielki wybór sukien gotowych, wykończonych według modeli paryzkich, z materiałów świeżo z zagranicy nadeszłych.—Znaczny zapas **Kapeluszy oryginalnych Paryzkich** lub na obstalunek wykonanych i **Kwiaty Paryzkie.** 2624



## Największa Parowa FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że na nadchodzący sezon jesienny zaopatrzyłem skład w wielki wybór kilkuset tuzinów imitacyjnych i prawdziwych fasonów Gorsetów według najlepszych fasonów paryzkich i wiedeńskich, jedynej specjalności w kolorach czarnych i ciemnych. Przy doskonałości mego wyrobu, renomowanego w całym państwie, usilnie starać się będę zasłużyć na zupełne zaufanie Publiczności.—Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

Fabryka Gorsetów Świętokrzyszka Nr 24. 1898R

## Wyprzedaż Powozów używanych

4 Landa najnowszego fasonu, Karety potrójne i podwójne, Kareta poczworna która może służyć do wynajęcia na obrzędy ślubne, fabryki akwisgrańskiej, najnowszej formy, Faetony w różnej wielkości, Kareta potrójna do wsi, z rekwizytami, za rs. 400, Kocz do wsi lub też poczty za rs. 350, także za rs. 400 i za rs. 200, Kocz Lando, za rs. 150. Chomonta używane na parę i na jednego konia. w Fabryce Powozów ulica Królewska 19,

W. Romanowskiego. 2511

## Piwowar 2093R

mający kilkonastoletnią praktykę z renomowanych browarów, wyrabiający różne gatunki piwa i porterów, na co posiada zaszczytne świadectwa, poszukuje obowiązku w większym browarze, w Cesarstwie lub Królestwie. Łaskawe oferty przyjmuje agentura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, pod lit. A. L. 98.

## KWIATY doniczkowe

w wielkim wyborze, po nader niskich cenach, odstępują się w ogrodzie Muzeum Pszczelniczego, Koszyki № 1. 2103R

## OSTRZEŻENIE.

Żadnych weksli z podpisem E. Baum nie wystawiałam i wystawiać nie będę, wszelkie należności płacę gotowizną, gdyby jakikolwiek weksel z podpisem moim był w obiegu, będzie fałszywym i sądownie sprawcy poszukiwać będę. 2628

Emilja Baum, właścicielka hotelu Lipskiego, № d. 603 hypot., 3 nowy, ul. Bielańska.

## Krzesła dębowe

od rs. 15 do rs. 2 kop. 50. 2482

## Stoły i Kredensy

dębowe.—Ulica Bednarska № 3, nowy 7.



## Lekcje jazdy

na welecypedach

udziela się w fabryce welecypedów p. E. Herzmana i S-ki, ulica Róż № 4, obok Doliny Szwajcarskiej. Polecają się też Szanownej Publiczności **BICYCLE** z pierwszorzędnych fabryk londyńskich. 2491

## PROPINACJA

do sprzedania blisko Warszawy, przy szosie, Wiadomość: Zielna 7a, druga brama, m. 7, od 8-mej do 9-tej rano. 2608

Do interesu drzewnego poszukuje się

## MŁODEGO

## Człowieka,

obeznanego ze sprzedażą desek i materiałów budowlanych dla zakładów przemysłowych, położonych wzdłuż kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. Tylko osoby posiadające dokładną znajomość rzeczy, najlepsze świadectwa z poprzedniej praktyki i odpowiednią powierzchowność, będą uwzględnione. Oferty z kopjami świadectw, składać lub nadesłać do biura pp. Rajchmana i Frendlera w Warszawie, ul. Senatorska № 18, pod lit. S. D. 2054R

## DAMSKIE PARYZKIE

## Gorsety 2610

à la Duchesse „sans Rival,” najświetniejsza fabryka w Paryżu, prawdziwie faszbinowe, zgrabne i trwałe, popielate, czarne, białe i kremowe.

Jedyny Skład na Królestwo w Składzie Bielizny i Trykotaży

## J. Natanbluta,

32 Senatorska № 32 (stary 22), wprost kościoła św. Antoniego.

Jest do sprzedania

## DYSTRYBUCJA

za bardzo przystępną cenę. — Krakowskie-Przedmieście № 60. 2617

Z powodu zmiany mieszkania, jest do sprzedania: 2631

## Fortepian

czarny fabryki drezdeńskiej Aszerberga, całe umeblowanie salonu czarne rzeźbione, aksamitem bordo kryte, t.j. garnitur, para luster z konsolami, biurko damskie, taboret do fortepianu, stół do kart, stolicek okrągły, etażerka, 2 gzymsy rozetki, 4 krzeselka fantazyjne, kredens, stół samowarnik, 12 krzesel, dębowe rzeźbione, żerandol kryształowy francuzki o 8-miu płomieniami, Lampa majolikowa i Lampa wazonowa różowa. Nowy-Swiat № 62 nowy, miesz. 24



**Świeża mała solona SIOMGA,**  
 wędzone: Bałyk, Losos, Sigi, Rewelskie mała solone Kiłki, Minogi  
 narwskie, Śledzie pocztowe, świeżo otrzymane  
 w Składach Kawioru i Delikatesów  
**MIKOŁAJA ŻYŻYNA,**  
 przy ulicy Senatorskiej № 496,  
 przy ulicy Nowy-Świat № 37. 265C

SPECJALNA FABRYKA  
**KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH**  
 z najlepszymi sztucznymi zamkami  
**ROBERTA BOHTE,**  
 W WARSZAWIE  
 Nowy-Świat dom własny Nr. 38

**NAGRODY MEDALE**  
 otrzymane na  
**Wystawach**  
 w Europie i Ameryce.

Wiedeń . . . . .	1873
Paryż . . . . .	1867
Filadelfia . . . . .	1876
Londyn . . . . .	1862
Petersburg . . . . .	1870
Moskwa . . . . .	1865, 1872
Warszawa . . . . .	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875

Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

**Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczna**  
**CH. GEBER,**  
 DAWNIEJ  
**JUDLIN,**  
 Pierwszy i największy w kraju Zakład tego rodzaju.

Farbuje wszelką garderobę damską i męską. Materje jedwabne, aksamity, wełniane i bawełniane materjały.  
 Czyści sposobem chemicznym systemu Judlina, wszelkiego rodzaju garderobę bez prucia, suknie jedwabne, we wszystkich kolorach i z każdym garnirunkiem.  
 Aksamity odświeża na patentowanej maszynie, nadając im zupełny pozór nowości.  
 Materje meblowe, dywany, gobeliny, franki i koronki pierze i nadaje im nową apreturę.

**Magazyny w Warszawie:**  
 Niecała № 9.  
 Leszno № 4.  
 Marszałkowska № 116.  
 Praga, Erukowa № 390.

**Filje na prowincji:**

w Łodzi, u F. Weigta.	w Włocławku, u p. Łukasik.
w Lublinie, u K. Otto.	w Częstochowie, u A. Bassowskiej.
w Siedlcach, u B. Kłossowicza.	w Mławie, u L. Mieszkowskiej.
w Łomży, u K. Cwalińskiej.	w Tomaszowie Rawskim, u K. Serini.
w Kielcach, u L. Fettera.	w Żychlinie, u M. Skarżyńskiego.
w Radomiu, u St. Herdin.	w Białymstoku, u M. Bilickiej.
w Piotrkowie, u K. Jacewskiej.	w Kownie, u A. Piotrowicza.
w Płocku, u F. Kaczorowskiej.	w Wilnie, u A. Jaroszyńskiego.
w Łowiczu, u A. Kępczyńskiej.	w Grodnie, u A. Krupowicza.

**Uwaga.** Uprasza się Szanownych Klientów, którzy nie odebrali w swoim czasie przedmiotów z r. 1884 i 1885, o wykupienie takowych najpóźniej do końca r. b., gdyż po Nowym-Roku takowe, sprzedane zostaną dla pokrycia kosztów farbiarskich lub oddane na dobroczynność. 1949R

**Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej**

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże Drogi w r. 1886-m, potrzeba będzie nabyć następujące przedmioty: wyroby metalowe, narzędzia, blachy różne, stal, żelazo, metale różne, materiały apteczne, farby olejne i lakiery, terpentyna, wyroby pasamoniczne i knoty, sukno-wojlok i file, wyroby porożnicze, oleje rzepakowe i mineralne, świece, łój, mydło szare, nafta, odlewy żelazne, płótno i wyroby płócienne, wyroby gumowe, wyroby szrotkar-skie, skóry, słomianki, miotły brzoźowe, drzewo fabryczne, cement, cegła, wapno, wyroby i reperacje blacharskie, kożuchy, czapki barankowe i buty filcowe, czapki sukienne, buty juchtowe, roboty intróligatorskie, materiały piśmienne, papier pod druki, szkło i wyroby szklane, ceraty, koks gazowy i węgle angielskie, węgle drzewne, różne drobne przedmioty, jak: mąka żytnia, korki, wata, plomby itp.

Zyczący sobie podjąć się jednej z pomienionych dostaw, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, opieczę-towaną deklarację, najpóźniej do dnia 16 (28) Października r. b., do godziny 1-ej po południu.

Przy składaniu deklaracji, okazać należy kwit Kassy tejże drogi, na złożone wadium, w dniu poprzedzającym submissję, w wysokości 10% od summy przedstawiającej wartość deklarowanej dostawy, oraz podpisać warunki ogólne dostaw i złożyć odpowiednie próby materiałów lub przedmiotów.

Warunki dostaw mogą być przejrane w Wydziale Gospodarczym Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej każdodziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, od godziny 10-ej zrana do 3-ej po południu, gdzie zarazem wydawane będą szenia do deklaracji.

Zarząd Drogi zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo roz-dzielenia każdej dostawy. 2026r

**TRAN LEKARSKI**  
 tegoroczny, żółty oraz biały parowy, prawdziwy  
**LOFODZKI,**  
 ma zaszczyt polecić  
 SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH  
**J. MROZOWSKIEGO,**  
 ulica Miodowa Nr 6 (nowy). 2071 R

**Licytacja.**  
 Zawiadamia się, że w dniu 27 Wrze-snia (9 Października) r. b., t. j.: w Pią-tek, o godzinie 10-ej z rana, przez pu-bliczną licytację, sprzedane zostaną róż-ne ruchomości w fabryce hydraulicznej Stefana Mizerskiego, przy ulicy Cichej Nr 6, obok ulicy Tamka. 2123R

**M O P S**  
 mający obrożkę czerwoną na świńskiej skó-rze z włosom, wabi się Zakr, zaginął na ul. Czystej. Znalazca za nagrodą rs. 5 raczy go odprowadzić na ulicę Erywańską № 10, mie-szkania № 7. 2640

**Pracownia**  
**Zofji Rachalewskiej,**  
 przyjmuje **Suknie i Okrycia** do roboty.  
 Wspólna № 26. 2646

**Paryżanin**  
 dyplomowany z dobrą metodą, znający jęz. niemiecki, udziela lekcyj. Cena przystępna. Krakowskie-Przedmieście № 7. Kantor Pracy Dąbrowska i Marek. 2645

**Oliwę Malaga**  
 „GALIPOLI”  
 i oliwę rzepakową do palenia  
 w przednich gatunkach, poleca  
**Stefan Kirszenstein,**  
 Nowy-Świat № 70,  
 dom zwany „Ordynackie.” 1989R

**Kociół parowy!**  
 o sile 30 koni, z machiną parową, o sile 20 koni, z cylindrem powietrznym (Gebläse) dla giserni, rezerwuarami, rurami, częściami transmisijsji. — Bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senator-ska № 18. 2098R

**Siateczki włosiane.**  
 (Invisible Filets de front).  
 Otrzymałszy znaczny transport siateczek na grzywki, cenę takowych zniżyłem na 15 kop. za sztukę, biorącym tuzinami, ustę-puje znaczny rabat. Jedyny główny skład  
**W PERFUMERJI**  
**Aleksandra Lipink,**  
 Wierzbowa róg Niecałej № 1. 2538

Do zarządu fabryką istniejącą lat 20, w pełnym rozwoju znajdującą się, potrzebny jest  
**Inżynier-Mechanik**  
 w sile wieku. Obok umówionego wy-nagrodzenia za pracę, otrzyma udział w zysku, stosownie do włożonego ka-pitału. — Wiadomość przy ulicy Wi-dok 16, policyjny dawny, 5 mieszk. codziennie od 4 do 5. 2611

**STROJE DAMSKIE!**  
**Anieli Śliwickiej.**  
 Po powrocie z zagranicy zaopatrzyła się w wybór kapeluszy i nowości, sprzedaż i ob-stalunki przyjmuje w pracowni **B. Kara-sińskiej**, plac Zamkowy № 4, 1-sze piętro. 2091R

**ORIENTALINA.**  
 Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubłaganej działalności. Zacierza on tak sztucznie i tak misternie ślady wędzącej cery, nadaje jej tyle barwy i blasku mło-dości, szczególnie przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko ulegając złudzeniu, zaprzysięgnie w tej sztuce n-zaturalną młodość i piękność. — Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 50. — Główny Skład: Perfumerja Kalinowskiego dawniej Koča, Krakowskie-Przedmieście № 83; Dobrzań-skiego, Krakowskie-Przedmieście № 7, obok Tura; u Lipinka na rogu Niecałej i Wierz-bowej; u Leona, Nowo-Senatorska № 4. 2114R

**Nieruchomość**  
 № 673a, w której urządzony jest bazar, przy ul. Leszno położona, obejmująca około 6,000 łokci □, czyniąca brutto dochodu rs. 11,700. Sprzedana będzie ostatecznie w sądzie Okrę-gowym o godz. 10 rano w dniu 3 (15) Paź-dziernika r. b., przez licytację od sumy ja-ką kto zaoferuje. 1644

W dniu 15 (27) Października 1885 r. o go-dzinie 10 rano aż do ukończenia odbywać się będzie

**Licytacja**  
 w Lombardzie prywatnym przy ulicy Bro-warnej № 4, na zastawione a nie prolongo-wane i nie wykupione rozmaite fanty, jak różna garderoba męzka i damska, towary lo-kojowe i t. p., niemieckiej zegarki srebrne, zło-te i inne kosztowności, w cenie od 50 kop. do rs. 100. 2643

**Szaja Schmidt.**  
 Do młodzieży szkolnej.

Za kop. 75 miesięcznie udzielam lekcje mu-zyki na **skrzypcach i fortepianie**; oso-bom w dni powszednie za rs. 1 kop. 50 mie-sięcznie, oraz jest  
**FORTEPIAN**  
 dobry do sprzedania za rs. 240.—Piwna № 11, mieszkania 27, b. nauczyciel Warszawskiego Instytutu głuchoniemych i ociemniałych K. Uzdowski. 2642

**Tanie kupno.**  
 Dom № 673a na Lesznie (Bazar), sprzedany będzie w dniu 3 (15) Października r. b. przez licytację w sądzie Okręgowym Warszawskim od sumy rs. 43,500.  
 Wartość domu 100,000 rs. 2648

**Pracownia Artystyczna Malarska**  
**Portretów Olejnych GUSTAWA HEIMANN** w Warszawie, poszuku-je miejscowych  
**AGENTÓW**  
 do przyjmowania zamówień na portrety z fo-tografii, na gubernjalne oraz miasta większe w Królestwie, gdzie w krótkim czasie za-mierza urządzić stałą wystawę portretów w pomienionej powyż pracowni wykonanych. — Ceny możliwie umiarkowane będą w swoim czasie ogłoszone. — Reflektanci raczą pod ad-res **Gustawa Heimanna**, artysty malarza, Nowy-Świat 22, listownie się odnieść. 2641

**PRACA!**  
 Do fabryki gorsetów „MARIE,”  
 Niecała 1, potrzeba  
**20 Panien,**  
 do szycia, podręcznych i do nauki. 2091R

# „JULJAN PENKALA.”

## MAGAZYN

### Obić Meblowych, Dywanów i Firanek,

#### w Warszawie, ulica Senatorska Nr 4.

Po powrocie z zagranicy właściciela tejże firmy, nadeszły rozmaite **Nowości**, w zakres umeblowania wchodzące i takowe w wielkim wyborze, po cenach niskich, magazyn poleca: wszelkie materiały na pokrycie mebli, jak i na portjery.

**Dywany** Angielskie i Francuzkie, na lokcie i odpasowane.

### Oryginalne Dywany Perskie.

**Chodniki** dywanowe, juttowe i kokosowe.

**Firanki** guipurowe, tiulowe, białe, crème, kolorowe, haftowane, **Story, Vitrage, Serwety, Plaidy** powozowe.

Wybór wielki. — Ceny niskie. — Senatorska Nr 4.

2113R



## MASZYNY DO SZYCIA



# SINGERA

najnowszego, ulepszonego systemu z **wysokim ramieniem** i przyrządem do wyszywania

### !!!1,000 dziurek dziennie!!!

do użytku domowego, ręczne i nożne, oraz krawieckie i szewskie, sprzedaje na rozpłatę tygodniową,

**po rs. 1,**

### nowo - otworzony SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

## C. UHLIG,

### Nr 25. BRACKA Nr 25.

Dobroć i trwałość poręcza się.

Warszawa, Bracka Nr 25.

Filja w Łodzi, Spacerowa 778.



## Z WYSOKIEM RAMIENIEM!



2023R

### Zarząd nieustającej Wystawy Technicznej przy Klubie Inżynierów Komunikacyj,

Petersburg, Newski-Prospekt № 11.

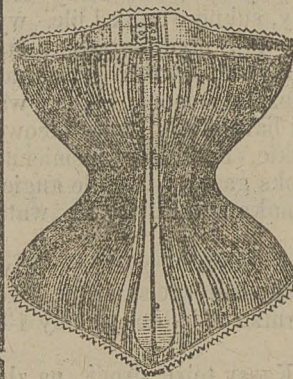
Ma zaszczyt zawiadomić osoby, które oświadczyły chęć wystawienia swoich wyrobów, że obecnie przystępuje do podziału miejsc pomiędzy Wystawców i dlatego chcący zatrzymać wyznaczone sobie miejsca, powinni wnieść ustanowioną opłatę: za stopę kwadratową, rs. 20, za 2 stopy kwadratowe 35 rs., za 3 st. kwadratowe 45 rs., za 4 st. □ 50 rs., i za każdą stopę po nad tę ilość po 5 rs. rocznie. Kantor Wystawy otwarty codziennie od. 11 przed południem do 4 po południu. 2100R

## FABRYKA ŻELAZA i ODLEWÓW

w Rudzie Malenieckiej.

poleca swoje odlewy, jako to: **Ogrodzenia, Balustrady, Pomniki, Drzwiczki hermetyczne i zwyczajne, kuchenki, buksy i gwichty stemplowane.**

Wykonują wszelkie części do maszyn parowych, Młynów, Gorzelni, Przędzalni i Hutnictwa z nadesłanych modeli lub rysunków. — Uprasza się adresować: **Do Zarządu Fabryki Żelaza i Odlewów, w Rudzie Malenieckiej. 2513**



### Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

## „MARIE”

Niecała № 1, pałac hr. Krasieńskiego, 1-e piętro.

Zawiadamia Sz. Panie, iż powróciła z zagranicy i przywiozła najnowsze fasony francuzkie i brukselskie, bardzo wygodne, z długimi stanami. Dla osób nieznoszących brykli, ma nowy system leniuszków i gorsety z przodami sprężynkowymi. Osoby ułomne, mogą znaleźć w tejże fabryce bardzo wygodne gorsety higieniczne. Dla pensjonarek jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się. 2052R

Mam zaszczyt zawiadomić JWW. Panie, że

**MAGAZYN UBIORÓW DZIECINNYCH,** egzystujący od lat 6 przy ulicy **Nowy-Swiat** № 35, przeniosłam na tę samą ulicę **№ 53 róg Wareckiej,** zaopatrzonej w najświeższe modele paryzkie, przyjmuje obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materiałów. — Polecając się łaskawym względem JWW. Pań, pozostaję z poważaniem **S. GUNDELACH.** **Nowy-Swiat № 53.** 2647



